

NIEMCY PRZEJMUJĄ POLSKIE CIEPŁOWNIE

Ta firma nie działa na korzyść ani miasta Szczecin, ani polskiego interesu – uważa poseł PiS Artur Szałabawka. Chodzi o Szczecińską Energetykę Ciepłą, której właścicielem jest niemiecki gigant energetyczny E.ON. Prezesem SEC jest zaś Mariusz Majkut, honorowy konsul Niemiec w Szczecinie.

s.4

Wtorek
01/12/2020

cena **2,50** zł

(w tym 8% VAT)

#281 (2801)
NAKLAD 40 460
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Kobiety sprzeciw wobec profanacji

s.3

PSL może poprzecć PiS

POLITYKA \ Działacze PSL twierdzą, że zakończyła się istniejąca od roku formuła współpracy w Senacie ugrupowań opozycyjnych wobec rządu. – Jeżeli przyjdą do nas senatorowie PiS z sensownym projektem, to nie będziemy go z góry odrzucać tylko dlatego, że pomysł pochodzi od partii rządzącej – mówi senator PSL Jan Filip Libicki.

s.3

POLSKA

s.5

To nie koniec epidemii

Wczoraj stwierdzono 5733 zakażenia COVID-19. Z apelem do Polaków, aby w czasie Bożego Narodzenia pozostali w domach i nie wyjeżdżali do rodziny lub znajomych, zwrócił się wiceminister zdrowia Waldemar Kraska: – Najlepszym prezentem świątecznym dla naszych najbliższych będzie niezakażenie ich koronawirusem.

ŚWIAT

s.6

Białorusini nadal walczą

Białoruska opozycja nadal walczy o wolne i uczciwe wybory prezydenckie. Reżim w Mińsku wciąż jest brutalny wobec uczestników protestów. Swiatłana Cichanouska liczy na to, że Białorusinom pomoże społeczność międzynarodowa, ma się spotkać też z Joem Bidenem.

POLSKA

s.4

Prymitywne protesty

Strajk Kobiet traci energię i popularność. Protesty są coraz mniej liczne, a Marta Lempart i jej koleżanki muszą się uciekać do prymitywnych zaczepki, by zwrócić na siebie uwagę. Podczas manifestacji posłanka KO Barbara Nowacka została spryskana gazem łzawiącym, co zdominowało debatę publiczną.

GOSPODARKA

s.9

Orlen stawia na zieloną energię i nowe technologie

Czysta energetyka i nowoczesna petrochemia wytyczą drogę transformacji Grupy Orlen na najbliższą dekadę, by finalnie w 2050 r. został osiągnięty długofalowy cel w postaci neutralności emisyjnej. Największy polski koncern ogłosił strategię do roku 2030, która przewiduje nie tylko przebudowę dotychczasowej działalności, lecz także rozwój nowych obszarów, co pozwoli na dalszą dywersyfikację źródeł przychodów.



**SZCZĘSNOWICZ ** Kiedy przeczytałem na polskojęzycznym portalu Onet.pl wywiad z anonimowym działaczem organizacji Antifa, jakoś tak przypomniał mi się termin „gądzinówka” oraz to, jaką rolę w czasie okupacji odgrywały takie gazety.

s.2



**KARNKOWSKI ** Wiary w ponowne nabranie sił PiS nie może opierać wyłącznie na słabości przeciwnika. Potrzebny jest znaczący wkład własny. Dlatego warto spojrzeć na wyniki sondażu Oko.press. Oczywiście, gdy już skończymy się z niego śmiać.

s.15



ISSN 2083-7119
9 772083 711029
@01 12 kod 20837119 02 49 issn



Marek Jędraszewski
(ur. 1949 r.) polski duchowny, profesor nauk teologicznych, od 2016 r. arcybiskup metropolita krakowski

„Nie liczą się żadne argumenty obiektywne. Nie liczy się żadne uczciwe dążenie do prawdy. Ważne są tylko narracje odwołujące się do emocji, do ludzkich uprzedzeń, lęków. Narracje budowane przez mistrzów współczesnej mistyfikacji i kłamstwa.”

2

WTOREK 1 GRUDNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Jan Środa/Gazeta Polska



POGODA

Wtorek 01.12 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:21 ZACHÓD słońca 15:27

Imieniny obchodzą: Andrzej, Jędrzej, Konradyn, Konradyna, Nikola, Seweryn, Wacław, Wiktorina

Gdańsk 2°C -1°C	Lublin 2°C -3°C
Katowice 1°C -2°C	Kraków 2°C -4°C
Łódź 2°C -2°C	Poznań 3°C -2°C
Warszawa 2°C -2°C	Wrocław 3°C -2°C

Środa 02.12 Słonecznie

WSCHÓD słońca 07:23 ZACHÓD słońca 15:26

Imieniny obchodzą: Agapiusz, Ambroży, Bożana, Eudoksja, Małgorzata, Stomir, Teodor, Tobiasz, Wiktorina, Wojsław, Wojsława

Gdańsk 1°C -1°C	Lublin 1°C -2°C
Katowice 1°C -3°C	Kraków 1°C -4°C
Łódź 1°C -2°C	Poznań 2°C -3°C
Warszawa 1°C -1°C	Wrocław 2°C -3°C

PIOTR NISZTOR

Wybuch afery tuż-tuż

To tykająca bomba. W Warszawie już niedługo może wybuchnąć afera dorównująca skandalowi reprivatyzacyjnemu. Chodzi o sposób gospodarowania odpadami. Drastyczny wzrost cen za ich odbiór to tylko jeden z widocznych elementów tego bardzo poważnego dla prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego problemu. Rynek – wart miliardy złotych – jeszcze przed objęciem przez niego urzędu został podzielony głównie między prywatne firmy. Rola Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania została poważnie osłabiona. Organy ścigania – prokuratura i Centralne Biuro Antykorupcyjne – od miesięcy przyglądają się tej sprawie, przesłuchując m.in. wysokich rangą warszawskich urzędników. Dotychczas nie doszło jednak do żadnego przełomu. Tymczasem nieoficjalne informacje wskazują, że już niebawem może się to zmienić. Jak wysoko sięgnie ten skandal?

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Pomnik Stalina stoi mocno

Rosyjskie władze wchodzą na kolejny etap „kłamstwa katyńskiego”. W Ostaszkowie, gdzie Sowieci przetrzymywali polskich oficerów zgładzonych potem w Twerze i zakopanych w masowych grobach w Miednoje, odbyła się konferencja rzekomo naukowa, oficjalnie o stosunkach polsko-rosyjskich. Owocem tej dziwnej konferencji jest dokument na stronie Rosyjskiego Towarzystwa Wojskowo-Historycznego (kierowanego przez szefa wywiadu Rosji Siergieja Naryszkina), w którym de facto podważa się prawdę o zbrodni katyńskiej i wzywa do usunięcia pamiątkowych tablic na terenie klasztoru – dawnego obozu dla polskich jeńców. To kolejny krok w trwającej od lat w Rosji rehabilitacji stalinizmu. W jej ramach np. brutalnie prześladowane niektórych historyków. Co ciekawe, Rosja Putina w zasadzie odrzuca już wszystkich innych przywódców ZSRS – od Lenina do Breżniewa i Gorbaczowa. Wywyższa dziś carów, a z sowieckich tyranów tylko najgorszego – Stalina. Przedstawia się go jako modernizatora państwa i zwycięzcę w II wojnie światowej. Ktoś spyta: a ofiary? Po pierwsze są wyolbrzymiane, a po drugie to efekt uboczny wielkich, ale potrzebnych procesów.



Marcin Wolski

Pierwszy krok

Stare chińskie przysłowie
mam spisane w duszy
– chcesz świat obejść dokoła,
wpierw krok zrobić musisz.

O urząd, stanowisko
los nigdy nie pyta,
czyś poeta, prezydent,
kpiarz czy celebryta.
Jednak przed niepokojem
ustrzec się nie mogę:
Biden kroku nie zrobił,
a już skręcił nogę!

Igor
SzczęsniowiczGadzinówka to
taka gazeta...

W czasach okupacji wydawano za zgodą hitlerowskich lub sowieckich władz polskojęzyczne gazety, które podawały Polakom informacje w sposób pożądaný przez III Rzeszę lub ZSRS. Piszący w nich byli otaczani bezbrzeżną pogardą przez swoich rodaków. Praca dla Niemców czy Sowietów była oceniana jednoznacznie jako zdrada i często przez władze podziemne karana śmiercią. Gazety takie nazywano gadzinówkami. Przypomniała mi się ta historia, kiedy do polskojęzyczny portal Onet.pl (którego właścicielem jest szwajcarsko-niemiecko-amerykańska spółka mediowa) w ostatni piątek zamieścił wywiad z anonimowym działaczem organizacji Antifa. Działacz ów bardzo chwalił swoją organizację, uznawał ataki na kościoły za bardzo potrzebne, a Antifę określał jako takie miejsce dla chłopców i dziewcząt, gdzie się walczy z faszyzmem obecnie reprezentowanym jego zdaniem m.in. przez Prawo i Sprawiedliwość oraz rząd RP. Cały wywiad nie był przeprowadzany w duchu polemicznym. Przeciwnie, wyczuwało się w nim dużą zgodność poglądów dziennikarza i pytane go. To wszystko w przeddzień kolejnej fali zadym rozpętanych w wielu miastach przez tzw. Strajk Kobiet. Kto chce, niech sobie dwa wątki tego mojego tekściku połączy.

Ryszard
KapuścińskiLempart pluje
nam w twarz!

Dwa tygodnie temu pytałem: „Jak długo jeszcze będziemy obserwowali bulwersujące sceny ataków na policję bandytów uczestniczących w nielegalnych zgromadzeniach?”. Nie dość, że moje pytanie pozostało bez odpowiedzi, to sytuacja uległa pogorszeniu i bezkarna hołota poczyniła sobie coraz śmielej. Jak do tej pory na czele rozwydrzonego tłumu stoi niejaka Marta Lempart, która nie tylko organizuje rozróby na ulicach, lecz także stoi na czele bojówek atakujących policjantów i urzędy publiczne. Jednak to, co się stało w ostatnim tygodniu, przekracza wszystko, co do tej pory widzieliśmy. Na zamieszczonym w internecie filmie widać Lempart, która krzyczy do policjantów: – Ta-ka z was, k..., policja, prawa nie stosujecie. Wyp...ć! – i pluje policjantowi w twarz, narażając jego zdrowie i życie. Oczywiście policjant nie zareagował, bo przecież nie musi znać art. 226 par. 1 Kodeksu karnego, który mówi, że: „Kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”. Chcę tylko zauważyć, że nie reagując, policjant zezwala również na bezkarne plucie na mnie.

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

POLITYKA \ Koniec sojuszu totalnej opozycji w Senacie

PSL może poprzeć nawet PiS

Politycy PSL informują, że zakończyła się istniejąca od roku formuła współpracy opozycyjnych wobec rządu ugrupowań w Senacie. – Teraz nasze wsparcie KO będzie warunkowe, nad każdą propozycją będziemy zastanawiali się odrębnie i podejmowali decyzje w konkretnych sprawach. Wszystko zależy od tego, jakie będą propozycje – mówi senator PSL Jan Filip Libicki.

Hubert Kowalski

Wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski z Polskiego Stronnictwa Ludowego był pytany w Radiu Zet, czy po zakończeniu współpracy ze środowiskiem Pawła Kukiza ludowcy stworzą sojusz z ruchem Polska 2050 Szymona Hołowni. – Nie rozmawiamy o tym, żeby tworzyć jakiś projekt polityczny, bo to jest jeszcze za daleko, ale są to rozmowy o charakterze taktycznym, można powiedzieć rozpoznawczym, o pozycjonowaniu się różnych ugrupowań na scenie politycznej – powiedział wicemarszałek.

Wicemarszałek Zgorzelski w wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” stwierdził, że w Senacie „pozostała ja-



fot. Adam Chelstowski/Forum

łowa formuła trwania w anty-PiS, gdzie nie ma strategicznego myślenia dalej niż przeżycie kolejnej sesji Senatu bez większej wpadki”. Krytykował również postawę PO i Lewicy wobec „piątki dla zwierząt” i dodał, że większości senackiej już nic nie trzyma. „Uważam, że se-

natorowie PSL powinni oficjalnie powiedzieć, że nie są senatorami ani pisowskimi, ani platformerskimi. Są senatorami zdrowego rozsądku, którzy będą popierali dobre projekty, a złe poprawiali” – mówił Piotr Zgorzelski.

O komentarz poprosiliśmy senatora PSL Jana Filipa Li-

bickiego. – Na ogół głosowaliśmy ramię w ramię z Koalicją Obywatelską. Gdy jednak pojawiła się tzw. „piątka dla zwierząt”, nie otrzymaliśmy wsparcia senatorów KO. To było dla nas duże rozczarowanie, ponieważ jest dla nas priorytetem, aby nie dopuścić tej ustawy w takim kształcie,

w jakim została zaproponowana przez PiS – podkreśla senator PSL. – Co więcej, wielu senatorów KO dopin-gowało nas, abyśmy sprzeciwiali się temu projektowi. Skoro więc z jednej strony prominentni politycy tej formacji zachęcają nas do walki, a jednocześnie nie wspierają nas w głosowaniu, to mamy powód, by czuć rozczarowanie. Teraz nasze wsparcie KO będzie warunkowe, nad każdą propozycją będziemy zastanawiali się odrębnie i podejmowali decyzje w konkretnych sprawach. Wszystko zależy od tego, jakie będą propozycje – mówi „Codziennej” Jan Filip Libicki. – Jeżeli natomiast przyjdą do nas senatorowie PiS z sensownym projektem, to nie będziemy go z góry odrzucali tylko dlatego, że pomysł pochodzi od partii rządzącej – dodaje senator Libicki.

Kobiety sprzeciw wobec profanacji

APEL \ Kobiety związane z Solidarnością Walczącą zaapelowały o sprzeciw wobec bezczeszczenia symboli religijnych oraz innych akcji antykościelnych. „My, kobiety Solidarności Walczącej, organizacji założonej w okresie stanu wojennego w Polsce w 1982 r. – więzione, internowane, represjonowane – mamy prawo i obowiązek wyrazić stanowczy protest wobec tych, którzy rujnują wywalczoną wolność, bezczeszczą symbole religijne i narodowe” – napisały opozycjonistki.

Działaczki zaapelowały do wszystkich Polek, którym leży na sercu dobro ojczyzny, o przeciwstawienie się wszelkim ruchom lewackim i antyreligijnym. Nie tylko modlitwą, lecz także czynem. „Boli nas i oburza, że wyzwolona z pęt komunizmu Ojczyzna jest niszczona. Napady na kościoły, księży, happeningi uliczne, deprawujące młodzież i dzieci, powinny być stanowczo potępione” – oceniły. „Hasła wypowiediane przez manifestantów, pełne wulgaryzmów, przyciągają młodych ludzi oderwanych od wartości i nasiąkniętych ideologią »róbta co chceta«” – zauważyły.

W ich ocenie obecna sytuacja jest pokłosiem nierozliczenia się z aparatem komunistycznym w wielu instytu-

cjach: sądownictwie, szkolnictwie, wojsku, biznesie. „Zaniedbano oświatę, młodzież nie zna historii Polski, podręczniki nie przekazują treści wychowawczych, patriotycznych. Pamiętajmy o nauczaniu Jana Pawła II, który bronił życia i rodziny jako fundamentu trwania narodu i cywilizacji chrześcijańskiej. Nie zapominajmy, że naród, który nie zna swojej historii, jest narodem bez przyszłości” – stwierdziły.

„Dlatego mówimy: STOP, non possumus. Nie ma naszej zgody na wojnę w Ojczyźnie. Nie ma naszej zgody na manifestacje w okresie pandemii. Nie ma naszej zgody na zachowania obsceniczne, wywołujące zgorszenie. Przekazujemy szeroko prawdę, brońmy godności kobiet

i dzieci. Nie bójmy się występować przeciw złu, chociaż jest krzykliwe. Bądźmy wierni krzyżowi. Chrońmy życie od poczęcia aż do śmierci. Włączmy się do pracy pozytywistycznej, co od wieków robiły nasze rodaczki” – podkreśliły.

Podczas niedawnych demonstracji aborcjonistek i osób sprzyjających opozycji dochodziło do ataków na kościoły. Dokonywane były profanacje, niszczone elewacje świątyń, zakłócano msze święte. Policja prowadzi łącznie 88 postępowań w związku z incydentami w kościołach. 74 postępowania dotyczą niszczenia i znieważania budynków sakralnych oraz przedmiotów czci religijnej.

Adrian Siwek

Czy pani Marta jest grzechu warta?

MEDIA \ Już dzisiaj w kioskach znajdą Państwo nowy numer tygodnika „Gazeta Polska”. Cyfrowe wydanie gazety można nabyć na stronie internetowej www.sklep.gazetapolska.pl. Głównym tematem najświeższego numeru jest sprawa liderki Ogólnopolskiego Strajku Kobiet.

Jacek Liziniewicz w swoim tekście „Czy pani Marta jest grzechu warta” porusza temat liderki i jej Ogólnopolskiego Strajku Kobiet. Redaktor zauważa, że ruch ten staje się dla opozycji coraz większym obciążeniem. „Strajk Kobiet i sprawa aborcji miały pograżyć partię rządzącą, ale miesiąc po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego to opozycja ma z obiema kwestiami większy problem. W Koalicji Obywatelskiej frakcja Borysa Budki i Grzegorza Schetyny okładają się wzajemnie w wypowiedziach medialnych” – pisze red. Liziniewicz.

Oprócz tego w numerze znajdą państwo tekst Piotra Lisiewicza „Polski Macron, czyli najbardziej przebiegła operacja ubekistanu”,

w którym wyjaśniamy, dlaczego były prezenter telewizyjny jest tak mocno promowany przez salony III RP. „Kolejne wyborcze porażki spowodowały, że koncepcja polskiego lewicowo-prawicowego Marcrona jest brana poważnie pod uwagę przez siły ubekistanu” – podkreśla.

Dorota Kania w tekście „Ucieczka Zbigniewa Stonogi” porusza sprawę biznesmena, który uciekł do Norwegii, gdzie ubiega się o azyl, chcąc uniknąć odpowiedzialności za przyczynienie się do samobójstwa homoseksualisty, z którym nagranie Stonoga upublicznił w sieci.

Zapraszamy do sięgnięcia po najnowszy numer tygodnika „Gazeta Polska”.

Adrian Siwek



NAUKA \ „Pakiet wolnościowy”, czyli nowelizacja Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, która ma zapewnić wolność nauki, będzie przedstawiony w grudniu. W kolejnych miesiącach rozpoczną się prace nad reformą PAN – zapowiedział minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek.

SAMORZĄDY \ Niemcy przejmują ciepłownictwo na Pomorzu

Prezes z niemieckim doświadczeniem

Ta firma nie działa na korzyść ani miasta Szczecin, ani polskiego interesu – uważa poseł PiS Artur Szałabawka. Chodzi o Szczecińską Energetykę Ciepłą, której właścicielem jest niemiecki gigant energetyczny E.ON. Prezesem SEC jest zaś Mariusz Majkut, honorowy konsul Niemiec w Szczecinie. W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” Majkut oświadczył: – Będę pomagał każdemu niemieckiemu przedsiębiorcy.

Tomasz Duklanowski

S półka Szczecińska Energetyka Ciepła, której większościowym udziałowcem jest niemiecki E.ON, od lat zajmuje się wykupywaniem udziałów w ciepłowniach w województwach zachodniopomorskim, lubuskim i pomorskim. W gminach, którymi rządzi PO, PSL lub SLD, nabyli większościowe udziały w 10 ciepłowniach. Taką próbę niemiecka spółka podjęła także w Opolu, ale na to nie zgodzili się radni PiS.

W Szczecinie SEC jest nie tylko właścicielem ciepłowni Dąbska, lecz także zajmuje się dystrybucją ciepła. – Nie-

stety dotychczasowa polityka szczecińskiego dystrybutora ciepła – firmy SEC, należącej do niemieckiego koncernu energetycznego E.ON, polegała na permanentnym zmniejszeniu wykorzystywania ciepła produkowanego przez elektrociepłownię PGE na rzecz Ciepłowni Dąbska – informuje Małgorzata Babska z Polskiej Grupy Energetycznej. I dodaje: – PGE przez lata prowadziła ogromne inwestycje w redukcję emisji w szczecińskich elektrociepłowniach. Zainwestowała ponad 450 mln zł w budowę bloku biomasowego EC Szczecin oraz ponad 220 mln zł w modernizację EC Pomorzany.

Prezesem szczecińskiej SEC jest Mariusz Majkut, który studiował w Niemczech i pracował tam w branży energetycznej. W Szczecinie od ubiegłego roku jest konsulem honorowym Niemiec. – Zapewniam, bo tak również rozumie swoją rolę, że w ramach pełnionej przez siebie funkcji będę pomagał każdemu niemieckiemu przedsiębiorcy czy każdej instytucji kulturalnej, jeżeli zechcą angażować się w rozwój swojej działalności na terenie naszego regionu – mówi Majkut w rozmowie z lokalnym dodatkiem do „Gazety Wyborczej”.

Poseł Artur Szałabawka uważa, że nie to jest bulwer-



fot. mat. pras./d

suje, że Niemcy mają swoich ludzi w Polsce, którzy działają na rzecz tamtejszego kapitału. – Jak popatrzymy na historię Polski, to tacy byli niestety zawsze – mówi poseł. – Najgorsze jest to, że polskie samorządy oddają niemieckiemu kapitałowi branżę ciepłowniczą. Jako przykład wskazuje to, że podczas niedawnej sesji radni PO i Bez-

partyjni prezydenta Szczecina Piotra Krzystka zgodzili się na dokapitalizowanie niemieckiej spółki New Cogen, należącej do SEC.

– Za polskie pieniądze niemiecka firma dokona inwestycji w Szczecinie, które mogą doprowadzić do bankructwa elektrociepłowni należących do Polskiej Grupy Energetycznej – uważa poseł Szałabawka.

Aborcjonistki coraz bardziej prymitywne

PROTESTY \ Strajk Kobiet wyraźnie traci energię i popularność, co można zaobserwować gołym okiem. Protesty są coraz mniej liczne, a Marta Lempart i jej koleżanki muszą się uciekać do prymitywnych zaczepiek, by zwrócić uwagę opinii publicznej. Wulgaryzmy, agresja m.in. w stronę policjantów – takie działania obserwowaliśmy w sobotę. Podczas manifestacji posłanka KO Barbara Nowacka została spryskana gazem łzawiącym, co zdominowało debatę publiczną.

Nie same sobotnie demonstracje Strajku Kobiet po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, ale sytuacja posłanki KO Barbary Nowackiej, która została potraktowana przez policjanta gazem podczas akcji blokowania przez protestujących Trasy Łazienkowskiej w Warszawie, stała się tematem numer jeden. By wyjaśnić dokładnie sprawę, marszałek Sejmu Elżbieta Witek spotkała się z komendantem głównym policji gen. Jarosławem Szymczykiem. Jak następnie powiedział w trakcie konferencji rzecznik KSP Sylwester Marczak: „Funkcjonariusz użył ręcznego miotacza gazu krótko, wyłącznie w kie-

runku osoby, która pomimo licznych wezwań sprawiała wrażenie, że chce przedostać się przez kordon, naruszając w ten sposób tworzoną przez policjantów linię bezpieczeństwa”.

Co więcej, jak nadmieniono w oficjalnym komunikacie: „Policjanci nie przebywają z politykami na co dzień i nie muszą znać każdego z nich”.

Gdyby nie incydent z posłanką KO, Strajk Kobiet przeszedłby bez większego echa. Frekwencja na protestach jest coraz niższa, a jego przedstawicielki uciekają się do prymitywnych prowokacji, by zaistnieć w mediach.

Liderka strajków Marta Lempart postanowiła

się nawet osunąć na ziemię podczas przepychanek z policją. Chwilę później wstała i jak gdyby nigdy nic wróciła do manifestujących. Kilka tygodni temu Lempart była obecna na pikiecie obrońców życia przed TK – tam również opadła na ziemię. To jednak niejedyne szokujące zachowanie Lempart. W sobotę liderka OSK wulgarnie zwracała się do policjantów i jednego z nich opluła. W związku z tak skandalicznym zachowaniem wiceminister do spraw klimatu Jacek Ozdoba złożył zawiadomienie do prokuratury.

Co więcej, późnym wieczorem w sobotę w sieci pojawiło się nagranie dokumentujące inne zachowanie Lempart. Krzyczała z użyciem megafonu do funkcjonariuszy, którzy ochraniali protestujących. – Znajdzie się jeden odważny tej ważnej formacji, co ma broń? Jeden k***a, który nie jest tchórzem służącym Kaczyńskiemu, znajdzie się jeden czy nie? – grzmiała liderka OSK.

Do jej zachowania odniósł się na Twitterze były poseł Marek Jakubiak. Napisał, że to dla niego oczywiste „podżeganie do zabójstwa”.

.....
Marlena Nowakowska

Skuteczniej chronić ofiary przemocy

PRAWO \ Jeśli policja oceni, że jest to konieczne, to sprawca przemocy, który zagraża zdrowiu i życiu domowników, będzie musiał bezzwłocznie opuścić mieszkanie oraz zostanie zakaz zbliżania się do niego. Będzie to możliwe dzięki tzw. ustawie antyprzemocowej, której przepisy weszły w życie.

Nowe prawo zakłada, że to policja i żandarmeria będą mogły natychmiast wydać nakaz zobowiązujący osobę stosującą przemoc domową do opuszczenia mieszkania. – Chodzi o to, żeby osoba, która w jednym domostwie znajduje się z tyranem dopuszczającym się przemocy, była pewna, że po jej zgłoszeniu zostaną podjęte wobec agresora natychmiastowe działania, że to się nie będzie ciągnęło miesiącami, latami, jak to bywało do tej pory, ale że w ciągu godzin sprawca zostanie usunięty z domu – powiedział minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro na wczorajszej konferencji prasowej.

Tego typu nakaz będzie obowiązywał przez 14 dni, jednak na wniosek osoby poszkodowanej sąd może

wydłużyć ten okres. Z kolei funkcjonariusze policji będą mieli obowiązek regularnego sprawdzania, czy agresor stosuje się do nałożonej sankcji. Bardzo ważną rzeczą jest jeszcze to, że ustawa antyprzemocowa usprawni przebieg postępowania sądowego, które nie powinno trwać dłużej niż 30 dni.

Minister Ziobro na briefingu wyraził też nadzieję, że cały system pomocy prawnej dla ofiar przemocy domowej, który „wymaga jeszcze wiele pracy”, będzie „coraz lepiej reagował”. – Chcemy ofiary przemocy otoczyć jak najlepszą opieką ze strony państwa i w tym kierunku wykonujemy realną pracę – podkreślił wczoraj szef resortu sprawiedliwości.

.....
(jp)



NIELEGALNE AUTOMATY

AKCJA \ 17 nielegalnych automatów hazardowych oraz 8,3 tys. w gotówce zabezpieczyli funkcjonariusze Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego. To efekt kontroli przeprowadzonych w ostatnich dniach w Poznaniu.

fot. Pixabay/d



fot. Policja.gov.pl/d

ZABIŁ RODZICÓW

TRAGEDIA \ Dożywocie grozi 42-letniemu Krzysztofowi D. podejrzanemu o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem swoich rodziców. Tragedia rozegrała się w ich domu w Jeninie niedaleko Gorzowa Wlkp. Ofiary miały 62 i 69 lat.

Z apelem do Polaków, aby w czasie świąt Bożego Narodzenia pozostali w domach i nie wyjeżdżali do rodziny lub znajomych, apelował wiceminister zdrowia Waldemar Kraska. – Najlepszym prezentem świątecznym dla naszych najbliższych, rodziców, dziadków będzie niezakażenie ich koronawirusem. Ryzyko jest wielkie – podkreślił wiceminister.

Paweł Tunia

Wczoraj po raz kolejny zanotowano wyraźny spadek liczby zakażeń na COVID-19. W niedzielę wynosiła ona 11,48 tys. przypadków, a wczoraj 5,73 tys. Najwięcej zakażeń było na Mazowszu (659), a najmniej na Podlasiu (118).

Wiceminister Kraska w Polskim Radiu 24 odniósł się do niższej, niedzielnej liczby zakażeń koronawirusem, jeszcze przed podaniem wczorajszych danych. – Rzeczywiście ta liczba nowych zakażeń jest mniejsza, ale ja bym był bardzo ostrożny co do ostatecznego zwycięstwa, to naprawdę ciągle jest bardzo dużo. W dal-

PANDEMIA \ Wczoraj 5733 zakażonych. Zmarło 121 chorych

Spadek liczby zakażeń nie oznacza końca epidemii



Mateusz Morawiecki poinformował, że jest szansa, iż ok. 18 stycznia będą pojawiały się już pierwsze dostawy szczepionek na koronawirusa | fot. Wikipedia/d

szym ciągu nasza walka z koronawirusem powinna się toczyć, bo ta liczba nowych zakażeń determinuje liczbę osób, które trafiają do polskich szpitali – wskazywał. Apelował, aby przestrzegać obostrzeń. Dodał, że Polakom na pewno trudno będzie w najbliższe święta ze względu na ich ro-

dzinny charakter, który w tym roku będzie musiał się zmienić. – Przeżyliśmy już Święta Wielkanocne, kiedy nie mogliśmy się spotkać z najbliższymi.

– Niestety myślę, że także święta Bożego Narodzenia będą podobne. Chcemy, by Polacy spotykali się tylko w gronie najbliższych, to jedyna meto-

da na opanowanie tej epidemii do momentu, gdy pojawi się szczepionka – powiedział Kraska. Dlatego ponownie apelował, aby nie wyjeżdżać do rodziny w czasie Bożego Narodzenia, co pomoże uniknąć kolejnych zakażeń. – Ryzyko jest bardzo wielkie, dlatego starajmy się, by do tych

spotkań jednak w tym roku nie dochodziło – dodał.

Kraska pytany był też o bezpieczeństwo szczepionki oraz czy będą szczepione kobiety w ciąży. – Na pewno to będzie wszystko w ulotce, która jest zawsze ze szczepionką, jaką grupę można szczepić, jakich osób nie szczepimy. Myślę, że pojawienie się tej szczepionki spowoduje, że powstanie odporność populacyjna, a to jest jedyna metoda, byśmy przezwyciężali tę pandemię – powiedział. – Liczba szczepień zakontraktowanych przez Polskę za pośrednictwem europejskiego mechanizmu zakupowego zapewnia możliwość zaszczepienia każdemu obywatelowi – zapewnił wczoraj minister zdrowia Adam Niedzielski. Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że jest szansa, iż około 18 stycznia będą pojawiały się już pierwsze dostawy szczepionek na koronawirusa.

Zamknięcia szkół ciąg dalszy

EDUKACJA \ Nauczanie zdalne zostaje przedłużone, a ferie zimowe będą w tym samym terminie dla wszystkich. Wczoraj weszły w życie rozporządzenia, które oficjalnie uregulowały te kwestie. Uczniów czeka nauka w domu do 3 stycznia. Ferie zaczną się dzień później, a zakończą 17 stycznia. W przedszkolach za to bez zmian – pozostaną otwarte.

Jak podaje portal Niezależna.pl, chodzi o nowelizację rozporządzenia w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 oraz rozporządzenie podpisane w miniony piątek przez ministra edukacji i nauki Przemysława Czarńka. Przedłużają one ograniczenia w funkcjonowaniu szkół do 3 stycznia przyszłego roku. Wprowadzają też nowe wyjątki i ustanawiają inne zasady dotyczące ferii zimowych. Od 30 listopada będą mogły się odbywać zajęcia sportowe, a także praktyki zawodowe z zachowaniem odpowiednich reguł bezpieczeństwa.

„Zajęcia sportowe realizowane na podstawie programów szkolenia będą mogły być pro-

wadzone w szkole. Będą mogły być także prowadzone zajęcia w ramach praktycznej nauki zawodu, także prowadzenie praktycznej nauki zawodu u pracodawców lub w indywidualnych gospodarstwach rolnych” – pisze Niezależna.pl. Nowe przepisy pozwalają funkcjonować przedszkolom i szkołom specjalnym bez zmian. Zobowiązują również placówki z kształceniem podstawowym oraz artystycznym do tego, by zapewniły zajęcia w świetlicy „uczniom z klas I–III, których rodzice są bezpośrednio zaangażowani w walkę z pandemią COVID-19”. Rozporządzenie wprowadzają także jedne ferie zimowe dla wszystkich województw w dniach od 4 do 17 stycznia.

..... (mk)

Zdewastowali biuro

SKANDAL \ Nieznani sprawcy zdewastowali w Poznaniu budynek, w którym mieści się m.in. biuro PiS i biuro poselskie wiceszefa MSZ Szymona Szynkowskiego vel Sęka. Zniszczone zostały m.in. drzwi biura partii. Sprawa została zgłoszona policji.

Szymon Szynkowski vel Sęk powiedział, że czerwona farba pomalowane zostały m.in. drzwi wejściowe oraz tablica informacyjna. Sprawcy namalowali też błyskawicę na drzwiach biura oraz umieścili napis na drzwiach windy.

– Drzwi trzeba będzie wymienić, zgłaszamy to wszystko na policję. To też przyczynek do refleksji dla tych, którzy na ostatniej sesji rady miasta twierdzili, że nie ma potrzeby przyjmowania stanowiska potępiającego wandalizm najbardziej radykalnych uczestników Strajku Kobiet – powiedział Szynkowski vel Sęk.

..... (masz, PAP)

Wpadka egipsko-polskiego gangu

POLICJA \ 400 tys. zł – tyle warte były narkotyki należące do mafii, które przejęło Centralne Biuro Śledcze Policji. Zabezpieczono też pieniądze podejrzanych (ok. 590 tys. zł). Chodzi o egipsko-polski gang działający w Małopolsce. Policja zatrzymała dziewięciu jego członków.

O sprawie poinformowała wczoraj rzecznik CBŚP nadkom. Iwona Jurkiewicz. Podała, że funkcjonariusze już w lipcu br. zatrzymali osiem osób należących do gangu. To wtedy przejęli – zgodnie z komunikatem PAP – znaczne ilości narkotyków syntetycznych, marihuany i haszyszku o wartości ok. 400 tys. zł oraz pieniądze grupy przestępczej w wysokości 590 tys. zł. Wówczas policja nie informowała o sprawie opinii publicznej. Wykonywała „jeszcze wiele czynności, dlatego realizacja objęta była tajemnicą”. W ostatnim czasie skupiała się głównie na schwytaniu dziewiątego podejrzanego, Egipcjanina ukrywającego się na Wyspach Brytyjskich. Został on już ujęty na podstawie europejskiego nakazu aresztowania w Edynburgu.

Gang składał się z Polaków oraz Egipcjan przebywających w naszym kraju, którzy prowadzili grupę. Mafia działała na terenie Małopolski. Śledztwo w tej sprawie prowadzi więc Małopolski Wydział Zamiejscowy Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Krakowie. – Prokurator przedstawił osobom zatrzymanym na terenie Polski zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i przestępstwach narkotykowych. Jednemu z podejrzanych przedstawiono zarzuty o charakterze korupcyjnym. Sześć osób zostało tymczasowo aresztowanych, pozostałe dwie osoby objęte są tzw. środkami wolnościowymi – poinformowała prokuratura.

..... (mk, PAP)



fot. Twitter/d

ODPOWIEDZIALNI ZA TRAGEDIĘ TURYSTÓW USŁYSZĄ ZARZUTY

BEZPIECZEŃSTWO \ Nowozelandzka agencja zajmująca się pilnowaniem przestrzegania zasad BHP ogłosiła, że 10 firm i trzy osoby usłyszą zarzuty po tragedii na White Island. W zeszłym roku znajdujących się na niej turystów zaskoczyła erupcja wulkanu, 22 osoby zginęły. Zdaniem agencji tej tragedii udałooby się uniknąć, gdyby nie zignorowano zasad bezpieczeństwa.

BIAŁORUŚ \ Swiatłana Cichanouska ma się spotkać z Joem Bidenem

Milicja rozbija marsze sąsiadów

Trwają prześladowania opozycji na Białorusi. Wobec demonstrantów używane są siła i gaz łzawiący. Milicja i organizacje praw człowieka informują o licznych zatrzymaniach po tzw. marszach sąsiadów.

Petar Petrović

Podczas manifestacji w Mińsku zatrzymano ok. 250 demonstrantów, którym zarzucano naruszanie przepisów o zgromadzeniach masowych. Manifestanci – jak tłumaczą służby w komunikacie – mieli wykorzystywać „niezarejestrowane symbole i plakaty z rozmaitymi hasłami”.

Z kolei Centrum Obrony Praw Człowieka „Wiasna” podało, że w całym kraju po ostatnich demonstracjach zatrzymano 326 osób, także w Witebsku i Brześciu. W Mińsku ponownie odnotowywano problemy z łącznością przez internet mobilny, a część stacji metra została zamknięta.

Manifestacje odbyły się w ramach tzw. marszu sąsiadów w dzielnicach mieszkalnych i w podwórzach domów, ich uczestnicy zbierali się na nich wraz ze swoimi sąsiadami, maszerując z nimi



Pomimo brutalnych pacyfikacji ze strony reżimu białoruska opozycja nie ustaje w walce o wolne, demokratyczne wybory

fot. Stringer / TASS/Forum

w kolumnach i tworząc żywe łańcuchy. Zatrzymanych zostało troje dziennikarzy.

Zwolennicy opozycji protestują już prawie od czterech miesięcy przeciw reelekcji na urząd prezydenta kraju Alaksandra Łukaszenki. Podczas ostatnich protestów funkcjonariusze milicji, jeżdżący mikrobusami po mieście, nie czekali nawet

na tworzenie się większych grup manifestantów i szybko przystępowali do zatrzymań. Wobec demonstrujących w Mińsku użyli gazu łzawiącego. Uczestnicy protestów informowali również o używaniu go przez zamaskowane osoby, a także o stosowaniu granatów hukowych.

Władze w obawie przed protestującymi nakazały mi-

licji ustawienie metalowego ogrodzenia na położonym w centrum miasta pl. Pałdziernikowym. Dodatkowo siły milicyjne rozmieszczone pod budynkami rządowymi oraz w rejonie obelisku Mińsk – Miasto Bohater, gdzie w ostatnich miesiącach odbywały się protesty.

Białoruska opozycja cały czas stara się też przenosić

protesty na arenę międzynarodową i apeluje o zastosowanie mocniejszych sankcji wobec reżimu. W wywiadzie dla telewizji Bielsat Swiatłana Cichanouska poinformowała, że otrzymała od Joeego Bidena, który wciąż czeka na oficjalne ogłoszenie go zwycięzcą amerykańskich wyborów, zaproszenie na spotkanie.

Podkreśliła również, że bardzo liczy na wsparcie ze strony USA i zwracała uwagę, że „zajmował on twarde stanowisko, wspierając naród białoruski”. Biden apelował do władz Białorusi o uwolnienie więźniów politycznych oraz przeprowadzenie wolnych i uczciwych wyborów. Zobowiązał się również, że wraz z europejskimi sojusznikami opracuje plan gospodarczego wsparcia dla demokratycznej i suwerennej Białorusi.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Sąd szybko zmienił zdanie

USA \ Sąd w Georgii wydał nakaz wstrzymania się z wyczyszczeniem maszyn do głosowania w tym stanie, co zniszczyłoby potencjalne dowody na przekręty wyborcze. Jednak po kilku godzinach wycofał się z tej decyzji.

Słynny prawnik J. Lin Wood jest jedną z osób chcących wyjaśnić liczne „cuda nad urnami” w tegorocznych wyborach prezydenckich. W Georgii – prawicowym stanie, w którym Biden wygrał zaledwie o ćwierć procent – złożył w tym celu wiele pozwów. W jednym z nich poprosił sąd o nakazanie wstrzymania się z wyczyszczeniem danych w maszynach do głosowania do momentu, w którym będą mogli je obejrzeć specjaliści i stwierdzić, że działały poprawnie.

W niedzielę sędzia okręgowy Timothy Batten wyraził na to zgodę. Nakazał urzędnikom wyborczym wstrzymanie się z ich czyszczeniem do czasu podjęcia decyzji, co dalej. Jednak kilka

godzin później cofnął ten wyrok. Oficjalnym powodem było to, że pozwany przez Wooda sekretarz stanu powiedział mu, że to nie on, ale lokalne komisje wyborcze nadzorują maszyny i nie może im nic nakazać.

Georgia używa maszyn kanadyjskiej firmy Dominion. Już we wcześniejszych wyborach były z nimi problemy. Władze Teksasu nawet zakazały ich stosowania z obawy o bezpieczeństwo wyborów. W tym roku były używane we wszystkich stanach, w których pojawiły się wątpliwości co do wyników. W hrabstwie Antrim w Michigan maszyny Dominion zaliczyły 5 tys. głosów na Trumpa Bidenowi. Władze stanu twierdzą, że stało się tak

na skutek błędu operatora, ale zwolennicy prezydenta i on sam uważają, że takie zmiany mogły mieć miejsce w innych stanach i wpłynąć na wynik wyborów.

Dążenie republikańskich władz stanu do wyzerowania maszyn, którego celem ma być przygotowanie ich do drugiej tury wyborów senackich w styczniu, zapewne jeszcze bardziej zaostrzy konflikt między nimi i resztą partii. Gubernator Brian Kemp i sekretarz stanu Brad Raffensperger są ostro krytykowani za to, że nie potrafili zorganizować wyborów tak, aby nie było wątpliwości co do ich uczciwości.

Władze Georgii już w zeszłym tygodniu ogłosiły, że losowo wybrane maszyny zostały sprawdzone przez niezależnych ekspertów. Audyt ten nie wykazał żadnych nieprawidłowości. Republikanie twierdzą jednak, że był przeprowadzony „po łebkach” i powinno się je sprawdzić jeszcze raz, tym razem dużo dokładniej. Zwracają też uwagę, że to niezwykle ważne przed styczniowymi wyborami do senatu, które zdecydują o tym, która partia będzie w nim rządziła.

.....
Wiktor Młynarz

Brutalność policji nad Sekwaną

PARYŻ \ W niedzielę francuska prokuratura postawiła zarzuty trzem policjantom, którzy mieli dotkliwie pobić producenta muzycznego Michela Zeclera. Wydarzenia te doprowadziły w weekend do masowych protestów w całej Francji.

Napaść funkcjonariuszy na czarnoskórego producenta muzycznego Michela Zeclera, która miała miejsce w czwartek w 17. dzielnicy Paryża, uwieczniła kamera monitoringu. Nagranie, na którym widać, jak mundurowi biją go w jego studiu muzycznym, trafiło do sieci i wywołało burzę w sprawie brutalności policji. Prezydent Francji określił nagranie jako hańbiące dla jego kraju. Emmanuel Macron zlecił przy tym premierowi prace nad rozwiązaniami prawnymi i politycznymi, które mają odbudować nad Sekwaną zaufanie do policji.

Trzem mundurowym w niedzielę wieczorem postawiono zarzut celowego stosowania przemocy przez przedstawicieli władzy oraz nielegalnego wtargnięcia na posesję. Czwarty z policjantów, który miał wrzucić granat łzawiący do studia

muzycznego, usłyszał zaś zarzut składania fałszywych zeznań oraz użycia siły.

Paryski prokurator poinformował, że w poniedziałek do aresztu trafiło dwóch z trzech policjantów, którzy napadli na producenta muzycznego. Dwóch pozostałych funkcjonariuszy objęto zaś nadzorem sądowym. Powodem było to, aby oskarżeni nie mogli się ze sobą komunikować oraz nie wywierali presji na świadków.

Policyjna napaść zbiegła się z procedowanym nowym prawem, które ma ograniczyć wolność mediów nad Sekwaną, a także z brutalnym rozbiciem nielegalnego obozowiska w Paryżu. Wydarzenia te doprowadziły do sobotnich masowych protestów, które objęły wiele francuskich miast.

.....
(pk)



JOE BIDEN MIAŁ KONTUZJĘ

USA \ Joe Biden złamał stopę i przez kilka tygodni będzie musiał nosić but ortopedyczny. Do kontuzji doszło podczas zabawy z jednym z jego psów. Prezydent Donald Trump od razu życzył mu szybkiego powrotu do zdrowia.



LIDERZY PROTESTÓW OBRAZILI KRÓLA

BANGKOK \ Liderzy antyrządowych protestów w Tajlandii usłyszeli zarzuty obrażenia majestatu monarchy. Grozi im za to do 15 lat więzienia. Oni sami twierdzą, że te zarzuty są niesprawiedliwe i zapowiadają, że protesty będą trwały.

CANBERRA \ Po interwencji australijskiego rządu Twitter usunął zmanipulowane skandaliczne zdjęcie

Australia walczy z chińskimi fake newsami

Premier Australii Scott Morrison zażądał przeprosin od Chińskiej Republiki Ludowej za oczernianie żołnierzy australijskich. Chodzi o tweet rzecznika prasowego chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych, na którym widać żołnierza australijskiego zabijającego afgańskie dziecko.

Paweł Kryszczak

Jakiś czas temu było głośno o raporcie oskarżającym australijskich komandosów o zbrodnie wojenne w Afganistanie. „Jesteśmy zszokowani morderstwami afgańskich cywilów oraz więźniów. Potępiamy takie akty oraz wzywamy winnych do ukarania” – napisał na Twitterze rzecznik prasowy MSZ Chińskiej Republiki

Ludowej Zhao Lijan, dodając fałszywe zdjęcie, które wywołało wielkie poruszenie.

Na cyfrowo zmienionym zdjęciu opublikowanym przez chińskiego polityka widać żołnierza podcinającego afgańskiemu dziecku owiniętemu w australijską flagę gardło. Samo dziecko trzyma w dłoniach baranka. Na tym przerobionym zdjęciu znajduje się napis „Nie lękaj się. Przyszliśmy tutaj, aby zapewnić pokój”.



Opublikowanie przez rzecznika chińskiego MSZ skandalicznego fotomontażu to kolejny akt w zimnej wojnie z Australią | fot. MICK TSIKAS/PAP

W ten sposób rzecznik prasowy Chińskiej Republiki Ludowej odniósł się do raportu sędziego Paula Breretona w sprawie działań wojsk specjalnych Australijskich Sił Obronnych (AFD) w Afganistanie z lat 2005–2016. Według ustaleń śledczych w tym czasie żoł-

nierze mieli zabić 39 jeńców wojennych i cywilów, którzy nie stanowili zagrożenia. Morderstwa te były swego rodzaju inicjacją, w którą bezpośrednio bądź pośrednio było zaangażowanych 25 wojskowych. Jest to niewielki wycinek wojsk australijskich, które

były zaangażowane w Afganistanie.

Australia wystosowała żądanie usunięcia postu, który określiła mianem „dezinformacyjnego”, do portalu społecznościowego, co Twitter niezwłocznie uczynił. Sam szef rządu australijskiego określił tweet chińskiego polityka jako „odrażający, obraźliwy oraz skandaliczny”. „Chiński rząd powinien wstydzić się za ten post. To fałszywy obraz oraz okropna obelga dla naszych sił zbrojnych” – napisał Scott Morrison. Polityk Liberalnej Partii Australii (LPA) przypomniał, że Australia podjęła decyzję o ustanowieniu przejrzystego procesu, który miał zbadać zbrodnie wojenne, tak jak to robią kraje demokracji liberalnej.

Relacje pomiędzy Pekinem a Canberrą są najgorsze od dziesięcioleci. Australia zdecydowała się na zakazanie działalności w swoim kraju chińskiej firmy Huawei w pracach nad technologią 5G. Australijski rząd krytycznie odnosi się do działań Chińskiej Republiki Ludowej ograniczających autonomię Hongkongu oraz prześladowań Ujgurów w Sinciang. Chiny zaś wprowadziły duże cła na część australijskich towarów.

Islamscy ekstremiści zmasakrowali rolników

NIGERIA \ Uzbrojeni mężczyźni przyjechali na motocyklach i przeprowadzili brutalny atak na cywilów pracujących na polach – poinformował koordynator ds. humanitarnych ONZ w Nigerii Edward Kallon. Terrorysty zastrzelili i zdekapitowali 110 rolników, ranili setki osób i porwali kilkanaście kobiet.

W sobotę w Borno, północno-wschodnim stanie Nigerii, doszło do masakry na ludności cywilnej pracującej przy uprawie ryżu. Świadczenie tragicznych wydarzeń relacjonują, że napastnicy byli uzbrojeni w karabiny oraz noże i część ofiar została zastrzelona, podczas gdy dziewczątkom osób podcięto gardło lub odcięto głowę. – Życie straciło co najmniej 110 cywilów, a znacznie więcej zostało rannych – ujawnił Kallon kilka godzin po tragedii. Lokalne władze wciąż ustalają miejsce pobytu kilkunastu kobiet. Mieszkańcy nie mają wątpliwości, że kobiety zostały uprowadzone i są przetrzymywane przez ekstremistów.

Pierwszy masowy pogrzeb 43 ofiar odbył się jeszcze tego samego dnia i zgromadził setki żałobników zszokowanych ogromem tragedii. – Cały kraj cierpi z powodu tej zbrodni

bez motywu. Łącząc się w bólu z rodzinami zamordowanych – powiedział prezydent Nigerii Muhammada Buhari. Głęboki smutek wyraziły również władze regionu, które zadeklarowały zwiększenie liczby patroli czuwających nad bezpieczeństwem mieszkańców. „Jestem wstrząśnięty brutalnością ataku na cywilów. To najtragiczniejszy atak w bieżącym roku” – napisał w mediach społecznościowych Kallon, nie wskazując sprawców bestialskiego mordu.

Lokalna ludność obarcza odpowiedzialnością za atak bojowników muzułmańskiej organizacji ekstremistycznej Boko Haram i rywalizującej z nią rozłamowej frakcji Państwa Islamskiego Prowincji Afryki Zachodniej (ISWAP). W ostatnich miesiącach odnotowano wzrost liczby ataków na drwali, farmerów

i rybaków, którzy zdaniem muzułmańskich terrorystów szpiegują na zlecenie wojska i służb zwalczających ekstremizm religijny w regionie. Deputowany Ahmed Satomi nie wyklucza, że sobotnia masakra rolników mogła być zemstą za zatrzymanie oddanego bojownika Boko Haram w pobliżu pól ryżowych dzień wcześniej.

Od 2009 r. z rąk Boko Haram zginęło już 36 tys. osób, a 2 mln Nigeryjczyków było zmuszonych do ucieczki ze swoich wiosek. Od rozłamu w dżihadystycznych szeregach i powstania ISWAP w 2016 r. mieszkańcy stanu Borno mierzą się z coraz częstszą agresją. Ostatni akt przemocy w regionie miał miejsce w październiku br., kiedy członkowie Boko Haram zamordowali 22 rolników.

Joanna Kowalkowska

Przeszukanie w domu lekarza Maradony

ARGENTYNA \ Pięćdziesięciu policjantów przeszukało dom i klinikę lekarza Diega Maradony Leopolda Luquego. Córkę legendy futbolu podejrzewają, że ich ojciec zmarł w wyniku zaniedbań personelu medycznego.

W niedzielę 30 funkcjonariuszy policji przeszukało posiadłość 39-letniego lekarza Leopolda Luquego, który odpowiadał za leczenie i rekonwalescencję legendy futbolu Diega Maradony po operacji usunięcia skrzepu z mózgu i opuszczeniu szpitala. W tym samym czasie kolejnych 20 stróżów prawa przeszukało należącą do niego klinikę w Buenos Aires. Policjanci zabezpieczyli komputery, telefony i dokumentację medyczną, których analizą zajęli się już śledczy.

Decyzja o przeszukaniu została wydana przez sąd na wniosek pełnomocnika trzech córek emerytowanego piłkarza. Dalma, Gianinna i Jana twierdzą, że miały problemy z ustaleniem szczegółowego planu leczenia ojca, i podejrzewają, że Maradona mógł nie otrzymywać wystarczającej opieki kardiologicznej. Kobiety

nie wykluczają, że atak serca, który okazał się bezpośrednią przyczyną śmierci, mógł być wynikiem zaniedbań personelu medycznego i późnego udzielenia pomocy. Wątpliwości wzrosły jeszcze bardziej, kiedy jedna z pielęgniarek przyznała się do złożenia fałszywych zeznań. – Jestem przekonany, że zrobiłem dla Diega wszystko najlepiej, jak mogłem – odpowiedział na zarzuty Luque.

Sześćdziesięcioletnia gwiazda futbolu zmarła w swojej posiadłości na przedmieściach Buenos Aires 25 listopada br. Niespodziewane odejście legendy zszokowało Argentczyków, a władze ogłosiły trzydniową żałobę narodową. W piątek Maradona spoczął w rodzinnym grobie na cmentarzu Jardin de Paz w pobliżu Buenos Aires.

(jk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

WIELKA BRYTANIA NIE CHCE HUAWEI

TELEKOMUNIKACJA \ Brytyjski rząd przyspieszył wejście w życie zakazu instalowania przez operatorów telekomunikacyjnych sprzętu chińskiej firmy Huawei. Zgodnie z ogłoszoną w poniedziałek zapowiedzią zacznie on obowiązywać z końcem września 2021 r., a nie od początku 2022 r.

DANE \ Polska z drugim najmniejszym spadkiem PKB w UE za III kwartał

Gospodarka szybko odrabiała straty

Przyspieszenie gospodarki w minionym kwartale to głównie efekt odbicia konsumpcji gospodarstw domowych – skomentowali dane GUS o PKB w III kw. analitycy z ING. Jak dodali, zadziałał m.in. efekt popytu odroczonego, wzmacniony przez rekordowy impuls fiskalny, który zapobiegł skokowi bezrobocia i wzmocnił skłonność do wydatków.

Paweł Woźniak

Główny Urząd Statystyczny (GUS) podał w poniedziałek, że produkt krajowy brutto (PKB) w III kw. 2020 r. spadł o 1,5 proc. r/r w porównaniu ze spadkiem o 8,4 proc. r/r w II kw.

Jak zauważył resort rozwoju, pracy i technologii, spadek polskiego PKB w tym okresie o 1,5 proc. oznacza, że pod tym względem w Unii Europejskiej lepsza od Polski była tylko Litwa.

– W III kw. 2020 r. PKB odbił się od pandemicznego dołka i wzrósł o 7,9 proc. w ujęciu kwartalnym – skomentowali dane analitycy

PKO BP. – Powrót do wzrostu w ujęciu odsezonowanym oznacza także, że III kw. przyniósł koniec tzw. technicznej recesji (dwa kwartały z rzędu spadku PKB w ujęciu kw/kw) – dodali.

Z przedstawionych wcześniej danych GUS wynika, że konsumpcja prywatna w ujęciu rocznym powróciła w III kw. 2020 r. do minimalnego wzrostu (+0,4 proc. r/r), po dwucyfrowym spadku odnotowanym w II kw. 2020 r. Zdaniem ekonomistów z PKO BP miała ona dodatni wkład w dynamikę PKB (+0,2 pkt proc.). Według ekspertki Konfederacji Lewiatan Sonii Buchholtz w III kw. konsumpcja pry-

watna wychodziła z dużego dołka. – W obecnych okolicznościach to bardzo optymistyczna wiadomość. Oznacza bowiem, że istotna część sektorów gospodarki odzyskała popyt po pierwszym lockdownie – wskazała.

„Dane o PKB i jego strukturze za III kw. 2020 r. pokazują, że fundamenty gospodarki wyszły z pierwszego lockdownu bez większego uszczerbku, a straty związane z pandemicznym szokiem były szybko odrabiane. Dane potwierdzają także, że pierwsza tarcza finansowa uruchomiona na wiosnę skutecznie osłoniła strukturę gospodarki, w tym rynek pracy, co umożliwiło jej



Fundamenty gospodarki wyszły z pierwszego lockdownu bez większego uszczerbku – twierdzą eksperci | fot. Mirosław Pieślak/Forum

szybki restart w III kw. 2020, po odmrożeniu i znoszeniu restrykcji” – podsumowano w komentarzu PKO BP.

Z kolei analitycy banku Pekao wskazali, że mimo że z powodu koronawirusa gospodarka zamknie rok 2020 na minusie, to stopniowe upowszechnianie szczepień, wzrost popytu oraz wsparcie fiskalne powinny się przełożyć na wzrost PKB w 2021 r. o co najmniej 4 proc.

„Szacujemy, że w czwartym kwartale br. PKB może się obniżyć o ok. 3,5 proc. r/r. Wyniki gospodarcze w czwartym kwartale 2020 r. i na początku 2021 r. będą w dużej mierze uzależnione od skali i tempa odmrażania gospodarki oraz zmian w przebiegu pandemii” – zwrócono uwagę. „Po spadku PKB w 2020 r. o ok. 3 proc., w 2021 r. powinien nastąpić wzrost o co najmniej 4 proc.” – dodano.

Nie będzie rozbudowy Lotniska Chopina

KRYZYS \ Wszystkie plany inwestycyjne na Lotnisku Chopina zostały wstrzymane z powodu planów budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego, jak również kryzysu na rynku lotniczym. W grę wchodzi tylko jakieś minimalne usprawnienia techniczno-organizacyjne – poinformował wiceminister infrastruktury Marcin Horała.

Inwestycje na warszawskim Okęciu zostają wstrzymane, bo nie są potrzebne ani też nie zwróciłyby się finansowo, mamy bowiem do czynienia z bardzo daleko idącym załamaniem branży lotniczej – wyjaśnił Horała. Podczas posiedzenia sejmowej komisji przyznał, że były plany rozbudowy Okęcia. Zostały wypracowane, ale dla stanu sprzed decyzji o budowie CPK. Były jakby odpowiedzią na pytanie, w jaki sposób za wszelką cenę zmaksymalizować przepustowość Lotniska Chopina.

– Ta cena, kiedy spojrzeliśmy na plany inwestycyjne, okazała się zbyt wysoka, nieracjonalna, zwłaszcza że planowane inwestycje problemu z przepustowością Chopina i tak trwale by nie rozwiązywały. Jest bowiem granica, w której można optymalizować i rozbudowywać port bez pozyskiwania dodatkowych grun-

tów. A to nie wchodzi w grę, bo wymagałoby wyburzenia dzielnic Warszawy, czego chyba nikt przy zdrowym rozsudku nie będzie postulował – powiedział Horała.

Przekazał, że poziom ruchu lotniczego z 2019 r., według najbardziej optymistycznych prognoz, zostanie odbudowany w 2023 r., a według pesymistycznych w 2027 r., a nawet i później. Jego zdaniem na polskim rynku prawdopodobnie będziemy mieli do czynienia ze specyficznym przywracaniem tego ruchu.

– Zakładamy, że będzie jeszcze większa sezonowość, niż była do tej pory. W okresach wakacyjnych, okołoswiątecznych możemy w przyszłym roku zbliżyć się do dobrych wskaźników rzędu 70 proc. sprzed pandemii. W tych niskich sezonach natomiast, kiedy np. dominuje ruch biznesowy, będzie znacznie gorzej. Te wskaźni-

ki rok do roku będą znacznie gorsze – ocenił wiceminister.

Od początku roku lotnisko Okęcie w ruchu międzynarodowym obsłużyło ponad 4,5 mln osób (spadek o 68,9 proc. r/r), a w krajowym ok. 553 tys. (spadek o 62,2 proc.). Na rynku lotniczym pierwsze załamanie nastąpiło na wiosnę, kiedy administracyjnie wprowadzono zakaz lotów międzynarodowych. Później stopniowo te loty w różnych relacjach były dopuszczane.

Przewidywano, że odbudowanie rynku nastąpi na przełomie roku lub w pierwszej połowie przyszłego roku. Ten scenariusz realizował się mniej więcej do sierpnia br. Wakacyjny ruch lotniczy wyglądał obiecująco. Niestety, w sezonie jesiennym nastąpiło ponowne załamanie.

Lucyna Piwowarska, PAP

Rośnie znaczenie przewozów intermodalnych

KOLEJ \ Pomimo pandemii rynek przewozów intermodalnych systematycznie się rozwija. W trzech pierwszych kwartałach br. masa przewozów intermodalnych wzrosła o ponad 18 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. – poinformował Urząd Transportu Kolejowego.

W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku w trzecim kwartale 2020 r. wzrosły wszystkie parametry transportu intermodalnego. Od lipca do września przewoźnicy kolejowi przetransportowali ponad 438 tys. sztuk jednostek, co stanowiło 724 tys. TEU (jednostka równoważna objętości kontenera o długości 20 stóp). Ich liczba wzrosła o 25,1 proc. (według TEU o 33,9 proc.).

Łączna masa w przewozach intermodalnych w trzecim kwartale wyniosła blisko 6,1 mln ton, a wykonana praca przewozowa wyniosła prawie 2 mld tonokilometrów. To wzrosty o odpowiednio 20 i 7,6 proc. w porównaniu z trzecim kwartałem, 2019 r. Udział przewozów intermodalnych w rynku kolejowym osiągnął poziom 10,5 proc. (według masy) i 14,5 proc. (według

wykonanej pracy). Jeszcze pięć lat temu udział ten wynosił 4,6 proc. (według masy) i 7,4 proc. (według wykonanej pracy).

– Warto zauważyć, że masa przetransportowanych ładunków w trzech kwartałach 2020 r. osiągnęła poziom 17 mln ton, co jest wartością bliską temu, co przetransportowano w całym 2018 r. – skomentował Ignacy Góra, prezes Urzędu Transportu Kolejowego.

– Kolej to sprawdzony i pewny środek transportu także w czasie zagrożeń, które powoduje pandemia. Widzimy to choćby po liczbie pociągów kursujących w ramach nowego jedwabnego szlaku. Ich liczba po trzech kwartałach tego roku wzrosła o 38 proc. w porównaniu z pierwszymi trzema kwartałami 2019 r. – dodał Góra.

(ar)

LOTOS SZUKA PREZESA

REKRUTACJA \ Rada nadzorcza Grupy Lotos ogłosiła postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko prezesa spółki. Kandydaci mogą się zgłaszać do 3 grudnia, a rozmowy kwalifikacyjne zaczną się 7 grudnia br. Wcześniej, po rezygnacji z funkcji prezesa Grupy Lotos Pawła Majewskiego, który objął stanowisko szefa PGNiG, rada nadzorcza powierzyła obowiązki prezesa Zofii Paryle, pełniącej funkcję wiceprezesa ds. finansowych.

ENERGETYKA \ Płocki koncern z nową strategią

Orlen stawia na zieloną energię i nowe technologie

Czysta energetyka i nowoczesna petrochemia wytyczą drogę transformacji Grupy Orlen na najbliższą dekadę, by finalnie w 2050 r. został osiągnięty długofalowy cel w postaci neutralności emisyjnej. Największy polski koncern ogłosił strategię do roku 2030, która przewiduje nie tylko przebudowę dotychczasowej działalności, lecz także rozwój nowych obszarów, co pozwoli na dalszą dywersyfikację źródeł przychodów. Nowy dokument został entuzjastycznie przyjęty przez rynek.

Paweł Woźniak

Transformacja Orle-
nu w kierunku gru-
py multienerygetycz-
nej będzie oparta
na energetyce odnawialnej
i gazowej, a także niskoemi-
syjnej produkcji rafineryjno-
petrochemicznej, własnym
wydobyciu węglowodorów
oraz sprzedaży detalicznej.
Do 2030 r. grupa przezna-
czy na inwestycje łącznie aż
140 mld zł, z tego 85 mld zł zo-
stanie zainwestowane w no-
we, perspektywiczne obszary
związane przede wszystkim
z energetyką odnawialną i za-
awansowaną petrochemią.
Na zwiększenie efektywno-
ści obecnych aktywów grupa
przeznaczycy 55 mld zł.

W nowej strategii spółka
zobowiązuje się do osiągnię-
cia długofalowego celu, któ-
rym jest całkowita neutral-
ność emisyjna w 2050 r. Już
w ciągu najbliższej dekady
Orlen zredukuje emisję CO₂
o 20 proc. z obecnych akty-
wów rafineryjnych i petro-
chemicznych oraz o 33 proc.
w obszarze energetyki.

Kluczowym obszarem roz-
woju grupy będzie energe-
tyka, oparta głównie na od-



Szef PKN Orlen Daniel Obajtek przedstawił nową strategię spółki do 2030 r. | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

nawialnych źródłach ener-
gii i wspierana mocami ga-
zowymi. Do 2030 r. Orlen
zamierza osiągnąć poziom
2,5 GW mocy zainstalowa-
nych w źródłach odnawial-
nych: morskich i lądowych
farmach wiatrowych oraz
fotowoltaice. Grupa zwięk-
szy też z 1,1 GW do 2,0 GW
moc zainstalowaną w no-
woczesnych elektrowniach
gazowych. W perspektywie

2030 r. do 20 proc. gazu wy-
korzystywanego przez Orlen
będzie pochodziło z wła-
snych zasobów. Zyski ma też
generować sieć przesyłowa,
dająca dostęp do szerokiego
grona klientów indywidual-
nych. Koncern będzie wdra-
żał również pilotażowe ma-
gazyny energii, umożliwia-
jące optymalizację kosztów
dystrybucji energii elek-
trycznej.

W dziesięcioletniej perspek-
tywie segment petrochemicz-
ny ma generować około po-
łowy zysków grupy pochodzą-
cych z przerobu ropy nafto-
wej. Nową gałęzią tego seg-
mentu będzie recykling oraz
biomateriały. Orlen będzie
również wdrażał zaawanso-
wane technologie gospodarki
obiegu zamkniętego.

Do 2030 r. rafineria pozo-
stanie ważnym segmentem

działalności grupy. Istotnym
elementem będzie również
zwiększenie produkcji bio-
paliw i paliw wodorowych.
W perspektywie najbliższej
dekady koncern stanie się
jednym z czołowych produ-
centów biopaliw w regionie,
w tym zaawansowanych
biopaliw drugiej generacji.
Kontynuowane będą pra-
ce nad hubami wodorowy-
mi we Włocławku i Płocku,
a także realizowane działa-
nia pod kątem produkcji zie-
lonego wodoru.

Strategia zakłada dyna-
miczny rozwój segmentu de-
talicznego. Do 2030 r. w Eu-
ropie Środkowej pod polską
marką Orlen będzie działa-
ło co najmniej 3,5 tys. stacji.
Rozwój sieci grupy będzie
miał miejsce przede wszyst-
kim za granicą – udział sta-
cji zagranicznych w całej sie-
ci wzrośnie z 37 do 45 proc.
Koncern będzie zwiększał do-
stępność paliw alternatyw-
nych, m.in. poprzez budowę
minimum 1 tys. szybkich ład-
dowarek elektrycznych oraz
rozwój sprzedaży paliwa wo-
dowego i LNG/CNG.

Orlen będzie konsekwent-
nie pozyskiwał nowe grupy
klientów dzięki ofercie po-
zapaliwowej. Na bazie sieci
Ruch koncern rozwinie for-
maty sklepowo-gastrono-
miczne poza stacjami paliw,
rozbuduje własną sieć punk-
tów odbioru paczek i ofer-
tę e-commerce. Integracja
z Energa pozwoli na obsłu-
gę klientów detalicznych
i biznesowych w obszarze
sprzedaży energii elektrycz-
nej oraz rozwiązań z zakresu
energetyki rozproszonej.

Nowa strategia Orle-
nu została pozytywnie odebrana
przez rynek. Tylko w trak-
cie trwania jej prezentacji
kurs płockiej spółki urosł
z ok. 51 do blisko 58 zł.

W ZUS załatwisz sprawę bez wychodzenia z firmy

INNOWACJE \ E-wizyty w ZUS cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

Od ubiegłego tygodnia podczas wideorozmowy z pracownikiem ZUS można załatwić nie tylko sprawy związane z emeryturami, rentami czy wypłatą zasiłków, lecz także prowadzeniem firmy, można też porozmawiać z doradcą do spraw ulg i umorzeń.

Jak informuje prezes ZUS
prof. Gertruda Uścińska,
z tej bezpiecznej formy kon-
taktu skorzystało już ponad
7,5 tys. klientów, a ich licz-
ba systematycznie rośnie.
– W ostatnich dniach co-
dziennie e-wizytę umawia-
ło po kilkaset osób – mówi.
– Podczas e-wizyt klienci
pytają m.in. o sprawy doty-

czące emerytur i rent, za-
siłków oraz kwestii związa-
nych z prowadzeniem firmy,
w tym także pomocy w ra-
mach tarczy antykryzyso-
wej. Wiele osób pytało o za-
sady i terminy wypłaty za-
siłków – dodaje prezes ZUS.
Przypomnijmy, że przed-
siębiorcy mogą liczyć

na różne formy wsparcia

oferowane przez polski rząd
w ramach tarczy antykry-
zysowej. Bardzo ważną rolę
w dystrybucji tych fundu-
szy odgrywa właśnie ZUS.
– Odroczenie terminu płat-
ności, odstąpienie od po-
bierania odsetek za zwłokę
oraz rozłożenie płatności
na raty – m.in. z tych moż-
liwości mogą skorzystać

przedsiębiorcy – przypomi-
na prezes ZUS.

– Zakład jest kluczową in-
stytucją, która realizuje tar-
czę antykryzysową – dodaje.
Oprócz zwolnienia ze składek
i wypłaty świadczenia po-
stojowego prowadzący firmy
mogą skorzystać także z in-
nych możliwości. – Pomoc
w ramach odroczenia terminu
płatności składek plus układy
ratalne sięga ponad 9 mld zł
– podkreśla prezes ZUS.

Jeśli przedsiębiorca zło-
ży wniosek przed terminem
płatności składek, nie ponie-
sie żadnych kosztów związa-
nych z ulgą. – Jeśli wniosek
złoży po terminie opłacania
składek, ZUS naliczy jedynie
odsetki za zwłokę na dzień
złożenia wniosku. Obie ulgi
obejmują składki za okres
od stycznia 2020 r. – infor-

muje rzecznik ZUS Paweł Że-
browski.

Obecnie na infolinii ZUS do-
stępni są też doradcy ds. ulg
i umorzeń. Na podstawie in-
formacji przedstawionych
przez klienta wskazują mu
najdogodniejsze formy ure-
gulowania zobowiązań. Mo-
gą także zaproponować płat-
nikowi rozłożenie zadłużenia
na raty, odroczenie terminu
płatności czy zawieszenie
postępowania egzekucyjnego.

Aby zarezerwować e-wi-
zytę, trzeba wejść na stronie
www.zus.pl w link do uma-
wiania zdalnych konsulta-
cji. E-wizytę należy uma-
wiać w placówce ZUS, któ-
ra jest właściwa ze względu
na miejsce zamieszkania lub
adres firmy.

.....
Mariusz Andrzej Urbanek



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

MECHANIZM WARUNKOWOŚCI NIE DO PRZYJĘCIA

CYTAT DNIA \ Zaproponowany projekt mechanizmu warunkowości w budżecie UE jest nie do zaakceptowania. Jest niezgodny z unijnym traktatem. Jeśli ktoś chce przeprowadzać tak głębokie zmiany w UE i wprowadzić stały mechanizm dotyczący rządów prawa, niech zaproponuje zmianę traktatów. Można wtedy zacząć o tym dyskutować – powiedział europoseł PiS prof. Zdzisław Krasnodębski.

BUDŻET UE \ W traktatach nie ma słowa o tym, że można jakiś kraj zagłodzić

Do kryzysu w Unii doprowadziły Niemcy

W unijnych traktatach nie ma zapisu o tym, że jakiś kraj można zagłodzić za pomocą odebrania mu pieniędzy z powodów politycznych. Na to naszej zgody nie ma – powiedział Krzysztof Szczerski, szef gabinetu prezydenta. Dodał, że to fatalna taktyka negocjacyjna niemieckiej prezydencji doprowadziła do kryzysu związanego z budżetem UE.

Jan Kamieniecki

Celem polskiego państwa jest obrona praworządności w Unii Europejskiej oraz uchwalenie dobrego, ambitnego budżetu europejskiego na kolejne lata, razem z Funduszem Odbudowy po pandemii. Teraz czekamy na propozycje prezydencji niemieckiej – powiedział Szczerski w TVP Info. – To fatalna taktyka negocjacyjna niemieckiej prezydencji doprowadziła do tego, że dzisiaj UE nie ma kolejnego budżetu i nie ma perspektywy budżetowej – podkreślił.

Zdaniem ministra w istniejącej sytuacji trzeba po-

czekać na to, w jaki sposób prezydencja niemiecka ma zamiar wyjść z tego, do czego doprowadziła Unię Europejską, czyli do braku budżetu na miesiąc przed końcem obecnego okresu budżetowego. Podkreślił, że obecnie Polska, jako kraj członkowski Unii opowiadający się za ambitnym budżetem europejskim i za praworządnością w Unii Europejskiej, oczekuje, że prezydencja niemiecka przedstawi taką propozycję, która będzie zgodna z tymi dwoma celami.

– Nie stawiamy jakichś nadzwyczajnych wymagań. Chcemy tylko, żeby Unia Europejska działała zgodnie

z traktatami, zgodnie z prawem europejskim. To jest wszystko, czego oczekujemy. Nie chcemy łamania praworządności, prawa europejskiego w Unii Europejskiej, i to jest nasze oczekiwanie wobec niemieckiej prezydencji – powiedział Szczerski.

Dodał, że w pakiecie budżetowym są elementy, które zgodnie z prawem UE dotyczą ochrony funduszy europejskich przed defraudacją, przed korupcją, przed sprzeniewieraniem. – Polska wykorzystuje znakomicie te pieniądze, mamy Centralne Biuro Antykorupcyjne jako instrument ochrony finansowych interesów Unii Europejskiej – zaznaczył.



Krzysztof Szczerski: Chcemy tylko, żeby Unia Europejska działała zgodnie z prawem europejskim | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

– W traktatach natomiast nie ma zapisu o tym, że jakiś kraj można zagłodzić za pomocą odebrania mu pieniędzy z powodów politycznych. Na to naszej zgody nie ma – podkreślił Szczerski. Jak dodał, jest za to zgoda Polski na obronę interesów finansowych

Unii Europejskiej, zgodnie z traktatami i poprzez takie instytucje, jak CBA. – Chcemy tylko, żeby Unia Europejska działała zgodnie z traktatami, zgodnie z prawem europejskim – podsumował minister.

(PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 7 ust. 1, w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 191) niniejszym zawiadamia się, że w dniu 18 listopada 2020 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej:

inwestor: Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A.
ul. Warszawska 165, 05-520 Konstancin Jeziorna

inwestycja: „budowa linii 400 kV Ostrołęka – Stanisławów w zakresie budowy tymczasowego dowiązania od stacji elektroenergetycznej Wyszaków do istniejącej napowietrznej linii elektroenergetycznej relacji Miłosna – Ostrołęka CZĘŚĆ 2: budowa stanowiska słupowego nr 176/9 oraz montaż przewodów pomiędzy słupem o oznaczeniu E a słupem nr 176 linii 220 kV Miłosna – Ostrołęka”

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

województwo mazowieckie, powiat wyszkowski, gmina Brańszczyk:

jedn. ew. nr 143501_2, obręb 0019 Turzyn:

działki ew. nr: 100/8, 101/11, 102/9, 105/6, 106/6, 112/1, 112/5, 1871, 1884, 1888, 1890, 1895, 1905, 1906, 206/3, 219/1, 219/3, 220, 221, 222, 223, 224, 233, 234, 239, 240/8, 241/8, 243, 244/4, 245, 246/2, 246/6, 247, 250/4, 251/4, 253, 255/4, 256/4, 257/4, 258/4, 259/4, 260/4, 261/4, 262/4, 265/3, 266/4, 267/7, 269, 270/6, 272, 273/4, 274/4, 275/4, 276, 279/4, 280/4, 281, 284, 285/2, 286/5, 289, 291/3, 292/6, 294, 297, 301, 302/1, 303/2, 304/2, 307, 310/4, 311/2, 312/2, 313, 317/1, 318/4, 319/5, 320/2, 321/2, 323/2, 324, 326/7, 327/7, 330, 332, 334/4, 335, 337/2, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 363, 364/4, 365/2, 367/2, 368/2, 369/2, 370/4, 371/2, 372/2, 372/3, 372/5, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389/1, 389/2, 390/4, 390/5, 390/6, 390/7, 391, 392, 393, 394, 396, 397/1, 397/2, 398, 399, 400, 401, 402/1, 402/2, 403, 404, 405/1, 405/2, 406/2, 407, 408, 409, 410/2, 411, 412, 413, 414, 415, 416/1, 416/2, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427/2, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435/1, 435/2, 436, 438, 527, 528, 530, 628, 62/7, 63/4, 64/4, 68/4, 69/4, 70/4, 72/2, 73/4, 74/4, 76, 77, 80, 82/3, 85, 86, 87/3, 98/4, 99/8

Poniżej działki ewidencyjne, na których nie będzie realizowana inwestycja, ale które znajdują się w obszarze oddziaływania projektowanego przedsięwzięcia:

województwo mazowieckie, powiat wyszkowski, gmina Brańszczyk:

jedn. ew. nr 143501_2, obręb 0019 Turzyn:

działki ew. nr: 248/2, 277/1, 283/5, 365/4, 427/1, 437, 531

Stosownie do treści art. 7 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój 7 POK, w godzinach 13⁰⁰-16⁰⁰ – poniedziałek, 8⁰⁰-12⁰⁰ – czwartek, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać **tylko jedna osoba do jednej sprawy.** Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 1 grudnia 2020 r.
WI-I.7840.4.6.2020.JK

Portugalia popiera Polskę i Węgry

FINANSE \ Polska i Węgry mają nowego sojusznika w konflikcie dotyczącym powiązania dostępu do unijnych funduszy z tzw. mechanizmem praworządności. Do Słowenii, która wcześniej poparła Warszawę i Budapeszt, dołączyła Portugalia.

Portugalski dziennik „Publico”, powołując się m.in. na telefoniczną rozmowę z Witoldem Waszczykowskiem, byłym szefem polskiego MSZ, poinformował, że rząd Portugalii poparł argumenty Polski i Węgier na niedawnej Radzie Europejskiej, aby nie wiązać unijnego budżetu z mechanizmem warunkowości. Były polski minister powiedział, że za zamkniętymi drzwiami Rady Europejskiej stanowisko Portugalii w sprawie mechanizmu praworządności było krytyczne – napisała lizboń-

ska gazeta. „Portugalia grała po naszej stronie w tej ideologicznej wojnie” – zacytowała wypowiedź polskiego polityka. „Publico” zwraca uwagę, że choć dyplomaci z portugalskiego MSZ nie chcą potwierdzić tej informacji, to inne źródła wskazują, że socjalistyczny rząd Antonia Costy sprzeciwiał się powiązaniu wypłat z unijnego budżetu, w tym uruchomienia wypłat z Funduszu Odbudowy z kwestią praworządności. Również w niemieckich dokumentach stanowisko Portugalii wobec propozycji, która skłoniła Węgry i Polskę do zawetowania unijnego budżetu, opisywane jest jako bardzo krytyczne – napisał dziennik. Przypomnił, że szef portugalskiego rządu spotkał się w lipcu w Budapeszcie z premierem Węgier Viktorom Orbánem. Radio Observador zwróciło uwagę, że od tamtego czasu premier Costa zabiega o to, aby kwestia warunkowości nie opóźniała wypłat z Funduszu Odbudowy. Z informacji lizbońskiego tygodnika „Expresso” wynika że poza Polską, Węgrami i Portugalią negatywnie nastawione do warunkowości wypłat z budżetu unijnego jest jeszcze pięć innych państw UE: Słowenia, Czechy, Łotwa, Bułgaria oraz Chorwacja.

(jak, PAP)



fot. AdobeStock/d

WSZEDŁ OBOWIĄZEK ZAKRYWANIA UST I NOSA W PRACY

PANDEMIA \ Do 27 grudnia br. obowiązuje zakrywanie ust i nosa w zakładach pracy, jeżeli w pomieszczeniu przebywa więcej niż jedna osoba – wynika z obowiązującego od soboty rozporządzenia Rady Ministrów. Pracodawca nadal jest zobowiązany zapewnić rękawiczki jednorazowe lub środki do dezynfekcji rąk, a także odpowiednią odległość między stanowiskami pracy.

WSPARCIE \ Rusza Plan dla Pracy i Rozwoju

Tarcza, nowy kierunek i impuls rozwojowy

Bezpośrednią pomoc dla firm, wsparcie ich transformacji do zmienionych potrzeb rynku oraz nowy kierunek i impuls rozwojowy zakłada przedstawiony w poniedziałek przez ministra rozwoju, pracy i technologii Jarosława Gowina Plan dla Pracy i Rozwoju. – To sprawdzone rozwiązania, ułatwienia oraz nowe możliwości dla biznesu – wyjaśnił wicepremier.

Paweł Woźniak

Według resortu Plan dla Pracy i Rozwoju to m.in. dofinansowanie kosztów stałych, dopłaty do wynagrodzeń pracowników, świadczenia postojowe, a także środki na nowe rozwiązania inwestycyjne.

– Dzięki temu planowi warunki prowadzenia działalności gospodarczej staną się przewidywalne. W czasach kryzysu przede wszystkim musimy zapewnić byt polskim rodzinom i przetrwanie polskim firmom – podkreślił Gowin.

Wyjaśnił, że nowy plan będzie działał w trzech obszarach. – Po pierwsze na tarczę branżową dla kilkudziesięciu branż oraz na kontynuację Tarczy Finansowej przeznaczymy ok. 40 mld zł – powiedział wicepremier. – Drugi obszar to nowy kierunek – mówił, wskazując, że chodzi o pakiet działań



Minister rozwoju, pracy i technologii Jarosław Gowin | fot. Hubert Mathis / Zuma Press/Forum

wspierających firmy zmuszone do transformacji „celem dostosowania się do zmienionych potrzeb rynku”. – Trzeci obszar to impuls dla rozwoju. Składa się na niego wiele działań, które w tej chwili rozpoczynamy – uzupełnił.

Według ministra impuls dla rozwoju będzie poszerzeniem pakietów deregulacyj-

nych i cyfryzacji gospodarki. – Wkrótce przeniesiemy wszystkie procedury procesu budowlanego do sieci – poinformował Gowin. Kolejnym instrumentem, który ma pomóc w rozwoju gospodarki, będzie nowe Prawo zamówień publicznych, które wejdzie w życie od początku 2021 r. – To jest prawo zdecy-

dowanie bardziej uproszczone w stosunku do poprzednich przepisów, ale też wprowadzające wiele rozwiązań korzystnych dla przedsiębiorców, np. możliwość stosowania w zamówieniach publicznych zaliczki – zaznaczył.

Impulsem dla rozwoju ma być też Krajowy Plan Odbudowy, czyli „nawet

ok. 300 mld zł, które możemy uzyskać z funduszy unijnych”. – To jest szansa na czyste powietrze, zieloną gospodarkę, bardziej konkurencyjną i bardziej suwerenną technologicznie Polskę – mówił Gowin. Wskazał też na pakiet na rzecz mieszkalnictwa, który m.in. pozwala przeznaczyć 1,5 mld zł na budowę mieszkań dla gmin.

W planie ma się też znaleźć miejsce dla polityki przemysłowej. – Pomoże w tym w przyszłym roku 8 mld zł, które trafią do polskich firm z NCBR oraz PARP – wskazał minister. Dodał, że te środki ułatwią osiągnięcie nowych przewag konkurencyjnych na rynkach światowych dzięki unowocześnieniu naszej gospodarki. Jako przykład podał ulgę na robotyzację. – Te przepisy są już przygotowane i wkrótce wejdą pod obrady Rady Ministrów – zapewnił wicepremier.

.....
(PAP)

Rosną długi branży meblarskiej

FINANSE \ Pandemia i związane z nią ograniczenia oraz przerwy w dostępie do punktów handlowych nie pozostały bez wpływu na branżę meblarską. Od stycznia długi producentów i sprzedawców mebli wzrosły o jedną czwartą – informuje Krajowy Rejestr Długów.

28 listopada ponownie otworzyły się duże sklepy meblowe. To dobra wiadomość dla branży, która po wiosennym lockdownie musiała w ostatnich tygodniach znów ograniczyć sprzedaż. Wpływ pandemii widoczny jest wyraźnie w zmianie zadłużenia firm z sektora. Od stycznia do listopada br. dług producentów mebli wzrósł o 24 proc., do kwoty blisko 65 mln zł. Ich zadłużenie rosło także przed pandemią, jednak w umiarkowanym stopniu. Pandemia przyniosła jego gwałtowny skok. KRD przyjrzał się też zadłużeniu przedsiębiorstw handlujących meblami. Obecnie wynosi ono ponad 34 mln zł. W porów-

naniu do stycznia to wzrost o 23 proc. W sumie długi branży to prawie 100 mln zł.

– Jesienne zamknięcie sklepów wielkopowierzchniowych było kolejnym ciosem dla branży meblowej. Gdy firmy powoli zaczęły odraabiać straty po wiosennym lockdownie, znów zostały zmuszone do wstrzymania sprzedaży. Zapewne efekt tego zobaczymy niedługo w kolejnym wzroście zadłużenia branży, ale miejmy nadzieję, że tym razem przyrost nie będzie tak duży, bo i zamrożenie sprzedaży trwało krócej niż podczas pierwszej fali pandemii – komentuje Adam Łacki, prezes KRD Biura Informacji Gospodarczej. Jednak nie

tylko zamykanie sklepów czy wprowadzenie limitów klientów w sklepach odbijają się na sytuacji polskiego sektora meblarskiego. Branża odczuła skutki pandemii także pośrednio, poprzez problemy innych branż. – Gdy nie remontują się i nie otwierają nowe restauracje, hotele, sklepy czy biura, nie ma zamówień także na ich umeblowanie. Dodatkowo branża jest też bardzo mocno nastawiona na eksport. Za granicę wysyła blisko 90 proc. swojej produkcji – podkreśla Adam Łacki.

Mimo nadejścia drugiej fali pandemii branża meblarska liczy na odbicie w końcówce roku. B+R Studio we współpracy z Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Producentów Mebli zaktualizowało niedawno swoją prognozę dla wartości produkcji sprzedanej branży meblarskiej w 2020 r., według której ma ona wzrosnąć o 2,5 proc. w porównaniu do 2019 r. Jako przyczyny podwyższenia swoich szacunków eksperci wskazali na lepsze możliwości rozwoju eksportu – szybszy, niż zakładano, powrót handlu, wysoki kurs euro oraz przeznaczenie środków, które konsumenci wydali na wakacje, na wyposażenie mieszkań.

.....
(ar)

Rekordowa sobota w zakupach

HANDEL \ W sobotę sklepy odzieżowe i obuwnicze zanotowały najlepszy dzień 2020 r. – informuje PKO Bank Polski, dodając, że te dane mogą zapowiadać dobre wyniki sprzedaży detalicznej w grudniu i potwierdzają, że okres najsilniejszego osłabienia konsumpcji jest już za nami.

Jak informowaliśmy we wczorajszej „Codziennej”, w sobotę 28 listopada centra i galerie handlowe przeżywały prawdziwe oblężenie. Miało to związek z ich ponownym otwarciem w tym dniu – w ścisłym reżimie sanitarnym i z wieloma ograniczeniami – po trzech tygodniach zamknięcia spowodowanego rządowymi obostrzeniami.

Dodatkowo dzień otwarcia sklepów przypadł zaraz po tzw. czarnym piątku (Black Friday), kiedy na zakupy klientów mają przyciągać promocyjne ceny. Koniec listopada oraz cały grudzień to tradycyjnie dla sektora handlowego i producentów okazja do poprawy wyników sprzedaży. Mimo pandemii nie inaczej może być w tym roku, a świadczą o tym pierwsze statystyki zaprezentowane przez PKO Bank Polski.

– Dane kartowe PKO BP potwierdzają to, co było widać w sobotę gołym okiem – odroczony popyt połączony z Black Friday przyniósł szturm na sklepy w pierwszym dniu otwarcia galerii handlowych. W sobotę sklepy odzieżowe i obuwnicze zanotowały najlepszy dzień 2020 r. – informuje polski bank. – Silnie wzrosła także sprzedaż w sklepach meblowych i z wyposażeniem wnętrz – dodaje. Zdaniem analityków PKO BP gorączka przedświątecznych zakupów dopiero się zaczęła. – Sobotnie dane dobrze wróżą wynikom sprzedaży detalicznej w grudniu i potwierdzają, że okres najsilniejszego osłabienia konsumpcji jest już za nami – skomentował bank.

.....
Paweł Woźniak

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



5%

RABATU

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



10%

RABATU

**PRENUMERATA
ROCZNA**



15%

RABATU

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

**NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE PAŃSTWO**

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



WSPOMNIENIE \ W sobotę zmarł David Prowse, aktor znany jako Darth Vader z serii „Gwiezdne wojny”. Miał 85 lat. „Niech moc będzie z nim zawsze! Chociaż słynął z grania wielu potworów – wszyscy, którzy znali Dave’a i pracowali z nim, wiedzą, że był bohaterem” – napisał Thomas Bowington, agent Davida Prowse’a.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 1 GRUDNIA 2020

KULTURA

13

FESTIWAL \ Wspólnym mianownikiem jest dusza

„Kino z duszą” online

Do 6 grudnia na bezpłatnej platformie filmowej można oglądać filmy i spotkania z twórcami Festiwalu Filmów Dokumentalnych „Kino z duszą”. W programie produkcje o wartościach mających stanowić o sensie życia.

Sylvia Krasnodębska

Na platformie dostępnej na stronie www.kinoz dusza.pl można oglądać 30 festiwalowych filmów z poprzednich edycji, które zyskały wysoką ocenę jurorów. Produkcje znajdują się na platformie „Spotkania filmowe 2020”. – Są tu filmy społeczne, historyczne, rodzinne, religijne, których wspólnym mianownikiem jest tytułowa dusza, a zatem wartości, które stanowią o sensie życia. Te filmy poruszają i skłaniają do refleksji. Są szczególnie przeznaczone na czas, który przeżywamy – powiedziała dr Ewa K. Czaczkowska, prezes Fundacji Areopag XXI, która jest organizatorem festiwalu. Wśród udostępnionych produkcji są m.in. „Błogosławiona wina” – historia księcia Mikołaja Sapiehy, który 385 lat te-



Dostępny online film „Kwatera Ł” jest podsumowaniem prac ekshumacyjnych, prowadzonych przez IPN na warszawskiej Łączce
| fot. IPN/d

mu ukradł z kaplicy na Watykanie obraz Matki Bożej Gregoriańskiej, przed którym został cudownie uzdrowiony. Po udanej ucieczce przed pościgiem papieskim dotarł do podlaskiej ziemi, by tam dziękować Matce Bożej za odzyskanie zdrowia. Można też zobaczyć poetyc-

ką opowieść dokumentalną pochodzącego z Oświęcimia Henryka Schoenker. „Dotknięcie anioła” to wstrząsające świadectwo i niewiarygodny zapis pamięci cudem ocalałego małego chłopca. Gorąco polecamy także film Arkadiusza Gołębiewskiego „Kwatera Ł”. Produkcja jest

podsumowaniem prac ekshumacyjnych, prowadzonych przez IPN na warszawskiej Łączce. W tym obrazie jest opowieść o emocjach, cierpieniu rodzin, zbrodniach komunistycznych i polskich bohaterach, mordowanych za miłość do kraju. Grzebanych potajemnie,

bezcieszczonych również po śmierci.

– Zainteresowaniem cieszą się również spotkania online z reżyserami filmów, m.in. z Marcinem Janosem Krawczykiem, reżyserem prezentowanych filmów „Ziemia bezdomnych” i „Matka 24 h”, z Małgorzatą Walczak i Markiem Tomaszem Pawłowskim, twórcami dokumentu „Jaster. Tajemnica Hela”, czy Jerzym Szkamrukiem, reżyserem filmu „Złączyć się z narodem” – powiedziała dyrektor „Kina z duszą” Grażyna Raszewska. Osoby chcące wejść na platformę „Spotkania filmowe 2020” powinny wypełnić dwupunktowy formularz. Następnie otrzymają hasło umożliwiające natychmiastowe rozpoczęcie filmowego seansu w dowolnym miejscu w wybranym przez siebie czasie. Festiwal Filmów Dokumentalnych „Kino z duszą” jest organizowany przez Fundację Areopag XXI od 2013 r. W skład jury festiwalu wchodzi m.in. Maciej Drygas, dokumentalista i wykładowca PWSTiF w Łodzi, prof. Andrzej Musiał, operator i wykładowca tej samej uczelni, a także Bartłomiej Pulcyn, krytyk filmowy.

(PAP)

Kultura w Sieci z nagrodą Strażnika Pamięci 2020

WYRÓŻNIENIE \ Bardzo serdecznie dziękuję za tę nagrodę, za docenienie pracy tych wszystkich ludzi, którzy pracowali przy tym programie. Dzięki niemu 80 mln zł zostało przeznaczone na 3500 projektów – mówił wicepremier prof. Piotr Gliński podczas gali wręczenia nagród Strażnik Pamięci 2020.

Otrzymać nagrodę od tak niezależnego, niepokornego i ważnego centrum medialnego, centrum opinii, centrum debaty o polskich sprawach, to jest rzecz niespodziewana i bardzo za to dziękuję – podkreślił prof. Piotr Gliński. Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu odebrał nagrodę specjalną przyznaną programowi Kultura w Sieci za wsparcie realizacji projektów upowszechniających dorobek kultury poprzez narzędzia online. Minister kultury przypomniał, że Kultura w Sieci jest programem autorskim ministerstwa. – Wymyślił go w momencie, kiedy uderzyła pandemia i została zamknięta kultura. Ten pomysł był naturalny i oczywisty, bo gdzie można tworzyć w sytuacji, gdy wszystko jest zamknięte i musimy się bronić przed

tak straszną dla całego świata tragedią. Sieć wydawała się odpowiedzią naturalną – mówił wicepremier. Profesor Piotr Gliński zaznaczył, że w bardzo krótkim czasie do programu Kultura w Sieci aplikowało 12 tys. osób i instytucji. Dodał, że tak jak w innych programach wsparcia w okresie pandemii, środki musiały zostać jak najszybciej przekazane twórcom, „by utrzymać instytucje, utrzymać ludzi”. Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu ocenił, że choć „nowoczesne rozwiązania technologiczne, które z punktu widzenia zachowania najważniejszych wartości cywilizacyjnych są bardzo często krytykowane, bo wydają się szkodzić kulturze i wartościom, to internet może być czymś wspólnym”. Wskazał, że to właśnie w inter-

necie mogą być realizowane projekty dotyczące pamięci, dotyczące zachowania tego, co najważniejsze. – Bez pamięci nie istnieją wspólnoty, nie jesteśmy społeczeństwem, nie jesteśmy narodem. Pamięć może być w sieci odnajdywana. Ona trwa i świadczy o naszej tożsamości i o sile naszej wspólnoty – mówił wicepremier, podkreślając znaczenie nagrody Strażnik Pamięci. Poza wspomnianym wyróżnieniem laureatem nagrody Strażnik Pamięci w kategorii twórca został prof. Wojciech Roszkowski. W kategorii instytucja tytuł Strażnika Pamięci otrzymała Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. PGE Polska Grupa Energetyczna została doceniona w kategorii mecenas.

(sk. mat. pras.)

Nowa bohaterka „Wiedźmina”

SERIAL \ Szkocka aktorka Rebecca Hanssen wcieli się w potężną królową Lyrii i Rivii – Meve. Nowa bohaterka pojawi się w drugim sezonie Netflixowego serialu „Wiedźmin”.

W drugim sezonie „Wiedźmina” ma się pojawić nowa bohaterka. Jest nią Meve z Lyrii, zwana Białą Królową. Kobieta znana ze swojej mądrości i piękna. Po tym, jak należące do niej tereny zostały zajęte przez Nilfgaard, stanęła na czele partyzantów. Podczas jednej z bitew odniosła rany, przez co jej twarz została zeszpecona bliznami. W książkowym oryginale Meve była wdową z dwoma dorosłymi synami. „Wiedźmin” zadebiutował na Netflixie w grudniu 2019 r., stając się jedną z najpopularniejszych produkcji streamingowego giganta. W pierwszej serii Geralt z Rivii, zmutowany łowca potworów, podąża ścieżką przeznaczenia w świecie, w którym ludzie często okazują się gorsi niż najstraszniejsze monstra... W drugim sezonie tytułowy bohater zabiera książniczkę Cirillę w najbezpieczniejsze miejsce, jakie



Rebecca Hansen ma 26 lat
| fot. Twitter/d

zna – dom jego dzieciństwa. Podczas gdy za jego murami królowie, elfy, ludzie i demony walczą o panowanie na Kontynencie, Geralt musi chronić dziewczynę przed tajemniczą mocą. Produkcja powstała na kanwie sagi Andrzeja Sapkowskiego.

(sk. mat. pras.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Paweł Rakowski

O zamach na 59-letniego irańskiego naukowca z miejsca został oskarżony Izrael. Zarówno irańska klasa polityczna, jak i międzynarodowa opinia publiczna wydały osąd, być może zgodny z rzeczywistością. Wszak Izrael w przeszłości polował na irańskich naukowców odpowiedzialnych za pracę nad irańskim atomem. A sam premier Benjamin Netanjahu na konferencji poświęconej Iranowi w 2018 r. stwierdził: – Mohsen Fakhriadeh – zapamiętajcie to nazwisko.

Perspektywa powrotu do epoki chaosu

Tak więc nieprzypadkowo szef irańskiego MSZ Mohammed Javad Zarif ogłosił, że za zamach odpowiada Izrael, i zapowiedział konsekwencje. Odwetem również straszą przedstawiciele irańskich resortów siłowych, jak i Irańskiej Gwardii Rewolucyjnej, chociaż wydaje się oczywiste, że o żadnej krwawej odpowiedzi ze strony Teheranu nie może być mowy. Ajatollahowie bowiem nerwowo odliczają czas do 20 stycznia, kiedy to najprawdopodobniej Donald Trump opuści Białą Dom. Nowa amerykańska administracja Joea Bidena zapowiedziała już reset w relacjach Waszyngton–Teheran i wydaje się, że reżim ajatollahów może jeszcze wykorzystać śmierć Fakhriadeha. Tymczasem komunikaty płynące z Iranu w odpowiedzi na zapowiedzi resetu stosunków z USA nie były jednoznacznie pozytywne. Iran bowiem nie ma zaufania do Ameryki. Niemniej jednak paradoksalnie to demokraci, w imię odwracania polityki Donalda Trumpa, mogą stać się obrońcami reżimu ajatollahów i wstrzymywać antyirańskie izraelsko-saudyjskie knowania. A te nabrały tempa, albowiem zarówno Tel-Awiv, jak i Rijad nie chcą, aby Iran kontynuował swój projekt nuklearny oraz żeby poluzowanie blokady gospodarczej i embarga otworzyło Teheran na międzynarodowy kapitał i inwestycje. Zyski ze wzmocnienia podupadłej irańskiej gospodarki wzmocnią reżim, jak i proirańskie formacje w regionie. A wskreszenie projektu geopolitycznego ajatollahów oznacza irańską dominację od Kabulu, przez Bagdad i Damaszek, aż po Bejrut. To zaś jest

BLISKI WSCHÓD \ Śmierć Mohsena Fakhriadeha, szefa irańskiego atomu

Kto wytrącił oręż ajatollahom

W piątek 27 listopada przed godz. 15 w podteherańskiej miejscowości Damavand doszło do zamachu na szefa irańskiego programu atomowego Mohsena Fakhriadeha. Jest to cios zarówno w sam program, jak i prestiż państwa ajatollahów. Skoro decydent tego kalibru ginie, to znaczy, że reżim jest całkowicie transparentny dla swoich przeciwników.

nie do przyjęcia dla Izraela i Arabii Saudyjskiej. Wszystko to oznacza powrót do czasów chaosu, na którym skorzysta Rosja, wzmacniając swoje wpływy w regionie. Jak również wzrost znaczenia islamskich radykałów napędzających konflikt między szyitami a sunnitami, a także światowy dżihad.

Lokalny wyścig atomowy

Likwidacja fachowców spowalnia irański program atomowy, który jest problemem dla całego Bliskiego Wschodu. Z racjonalnego punktu widzenia irański atom mniej zagraża Izraelowi niż jego regionalnym sojusznikom. Jednak zarówno Pentagon, jak i izraelski sztab generalny obawiają się, że zwiększenie irańskich możliwości nuklearnych może zainicjować lokalny wyścig atomowy. Albowiem nuklearny Iran oznacza automatycznie nuklearne Arabię Saudyjską i Egipt. A niestabilność regionu, jak i radykalizm islamski nie czynią z Bliskiego Wschodu najlepszego miejsca dla takich projektów.

Izrael ma długą tradycję likwidowania naukowców z wrogich sobie państw. Już w latach 50. i 60. Mossad i jego elitarny oddział zabójców Kiddon polował na niemieckich zbiegów skompromitowanych pracą na rzecz III Rzeszy, którzy ukryli się w Egipcie i pracowali nad bronią rakietową, a nawet, choć to nie zostało wykazane, bronią chemiczną i biologiczną, która miała być wymierzona w Izrael. W latach 70. i na początku 80. tajemnicze zgony personelu pracującego nad irańskim reaktorem atomowym w podbagdadzkim Osiraku również były przypisywane Mossadowi. Ostatecznie izraelski premier Menachem

\\ Likwidacja fachowców spowalnia irański program atomowy, który jest problemem dla całego Bliskiego Wschodu. Z racjonalnego punktu widzenia irański atom mniej zagraża Izraelowi niż jego regionalnym sojusznikom. Jednak zarówno Pentagon, jak i izraelski sztab generalny obawiają się, że zwiększenie irańskich możliwości nuklearnych może zainicjować lokalny wyścig atomowy. \\

Begin zezwolił na zbombardowanie irackiego reaktora i izraelskie lotnictwo ostatecznie w 1981 r. pogrzebało marzenie Saddama Husajna o własnym reaktorze, który został legalnie zakupiony we Francji i bazował na francuskich technologiach oraz licencji. W 2007 r. izraelskie lotnictwo zniszczyło ukryty przed światem syryjski reaktor, potajemnie budowany na pustyni syryjskiej przy Deir Az-Zur przez Baszara al-Asada przy pomocy Korei Północnej, Iranu i przy aprobacie Rosji. Według niepotwierdzonych informacji właśnie w Deir Az-Zur miało być to, czego Amerykanie nie znaleźli w Iraku.

Od 2010 r. izraelskie służby zaczęły polowanie na irańskich naukowców. Irański program atomowy, w przeciwieństwie do pojedynczych reaktorów, jak to miało miejsce w Syrii czy Iraku, jest rozproszony po kraju wielkości 1 mln 600 tys. m kw., w którym masywy górskie, pustynie i niemalże bezkresne przestrzenie tworzą idealne warunki do ukrycia instalacji. Ówczesny szef Mossadu, osławiony Meir Dagan publicznie przyznawał, że dopóki Tel-Awiv będzie miał możliwości opóźniania irańskich prac, to będzie to czynił. A jedną z tych „możliwości” było i jest likwidowanie naukowców, których brak spowalnia pracę merytoryczną, a także strach przed śmiercią skłania innych do rezygnacji z udziału w atomowych projektach ajatollahów. Co więcej, po każdym zamachu irańskie służby również paraliżowały pracę ekspertów w związku z długimi dochodzeniami mającymi na celu wyjaśnienie źródła izraelskiej wiedzy oraz wykrycie siatek szpiegowskich.

Czy Ludowi Mudżahedini działali na własną rękę?

Media bliskowschodnie zastanawiają się nad bezpośrednim wykonawcą wyroku śmierci na Mohsenie Fakhriadehu. Raczej wyklucza się Kiddon, który woli działać dyskretnie. Według doniesień do zamachu doszło przy posterunku wojskowym – wjazd do irańskich aglomeracji i wyjazd z nich są kontrolowane przez policję lub Irańską Gwardię Rewolucyjną – i takowy posterunek został zaatakowany przez zabójców. Miało też dojść do zamachu samobójczego na posterunek i ostrzału samochodu, w którym był Fakhriadeh wraz z ochroniarzem. Nie jest też tajemnicą, że to nie była pierwsza taka próba osiągnięcia tego decydenta, nazywanego „ojcem irańskiego atomu”, a którego pozycja i prestiż wewnątrz reżimu niewiele ustępowały zabitemu w Bagdadzie na początku tego roku dowódcy sił specjalnych Al-Kuds, generałowi Kassimowi Solejmaniemu.

Według niepotwierdzonych informacji zamachu miała dokonać formacja Ludowych Mudżahedinów. Jest to organizacja łącząca komunizm z szyizmem, a więc dominującą w Iranie odmianą islamu. Od 1980 r. Ludowi Mudżahedini pozostają w konflikcie z ajatollahami, a sam Chomeini określił to ugrupowanie oraz ich zwolenników jako „gorszych niż niewierni”. W latach 80. w czasie wojny iracko-irańskiej Ludowi Mudżahedini byli wykorzystywani przez Saddama Husajna do siania zamętu w Iranie, natomiast od początku XXI w. z ich usług zaczęły korzystać izraelskie Mossad oraz amerykańskie CIA. Zresztą armia irańska od kilku tygodni prowadzi zintensyfikowane działania zbrojne na swojej granicy z Irakiem i Kurdystanem, wymierzone właśnie w Ludowych Mudżahedinów.

Czas zamachu też wydaje się nieprzypadkowy. Iran pomimo buńczucznych zapowiedzi nie zrobi nic spektakularnego, żeby nie utrudniać sobie resetu z USA, a i tak będzie musiał spowolnić swój program atomowy wobec zmian kadrowych, jak i wewnętrznych dochodzeń. Z drugiej strony Benjamin Netanjahu mógł już zacząć kampanię przed wyborami, do których może dojść na wiosnę. I choć uchodzi za polityka kontrowersyjnego, to jednak lwia część jego elektoratu docenia skuteczność „Bibiego” na arenie międzynarodowej.



Napoléon Bonaparte

(1769–1821) pierwszy konsul Republiki Francuskiej 1799–1804 i cesarz Francuzów w latach 1804–1815

Opinia publiczna jest niewidzialną i tajemniczą potęgą, której nic nie jest w stanie się oprzeć, nic nie jest od niej bardziej zmienne, bardziej nieokreślone i silniejsze. A przy tym, przy wszystkich swych kaprysach, jest ona znacznie częściej, niż się wydaje, prawdziwa, rozsądna, sprawiedliwa.

PUBL...

15



Krzysztof Karnkowski

W sondażu Oka Andrzej Duda wybory przegrywa z Rafałem Trzaskowskim, ale straty, rozbite w dokładnej analizie na poszczególne grupy społeczne, ponosi głównie na rzecz Szymona Hołowni. Czy mamy do czynienia z myśleniem życzeniowym i próbą pocieszenia się badaniem, które de facto nie ma żadnego znaczenia – jesteśmy przecież kilka miesięcy po wyborach i kilka lat przed wyborami, w których Andrzej Duda i tak nie będzie już brał udziału, opuszczając Pałac Prezydencki po zakończeniu drugiej kadencji. Czy więc praca opozycyjnego portalu nadaje się tylko na materiał do wyśmiania?

Trzy podstawowe wnioski

Na pierwszy rzut oka tak, równie dobrze można przecieć, jak zauważył na Twitterze Paweł Rybicki, pokazać sondaż, w którym Tadeusz Mazowiecki wygrywa dziś w pierwszej turze z Lechem Wałęsą i Stanisławem Tymińskim wybory w 1990 r.

Z samych wskaźników dotyczących notowań poszczególnych kandydatów startujących w czerwcu tego roku trzy wątki wydają się jednak istotne. Jeśli uznać, że słabnące poparcie dla Andrzeja Dudy to odbicie podobnych problemów PiS, wtedy warto być może dane z poszczególnych badań grupowych przeanalizować z punktu widzenia nie prezydenta, lecz partii rządzącej właśnie. Następnie zaś podjąć działania w celu odbudowania zaufania w tych segmentach wyborców, które stanowiły i wciąż stanowią bazę społeczną Prawa i Sprawiedliwości.

Tę tezę potwierdzałyby inna zbieżność z sondażami partyjnymi – niecałą stratę prezydenta znajdziemy we wskazaniach Hołowni czy Krzysztofa Bosaka, ten pierwszy często puchnie w dużym stopniu kosztem Rafała Trzaskowskiego, część elektoratu Andrzeja Dudy nie ma dziś, według badania, swojego kandydata. Zapewne więc finalnie, w warunkach kampanii, wróciłaby do pierwotnego wyboru. Podobnie może stać się z wyborcami PiS, spadki są jednak faktem, pytanie tylko, czy są tak poważne, jak chcieliby autorzy omawianego raportu.

Zapewne nie, jednak coraz wyraźniej widać, że wal-

ANALIZA \ Sondaż portalu Oko.press – badanie dziwne, lecz pouczające

Poważnie o rzeczach śmiesznych

Ośmielony zapewne wynikami sondaży pokazującymi spadek notowań PiS w partyjnych badaniach opozycyjny portal Oko.press postanowił pójść za ciosem i dokonać ostatecznego samopocieszenia i pogńębienia wroga numer jeden. Zamówił więc kolejne badanie, które miało wykazać, że dziś Andrzej Duda przegrałby wybory prezydenckie. I co oczywiste, faktycznie właśnie to w wynikach zobaczyliśmy. Duża część internautów przyjęła tę publikację z należnym jej rozbawieniem. Jednak z kilku powodów warto uczynić ją punktem wyjścia do szerszej analizy sytuacji politycznej PiS i opozycji po kolejnych tygodniach protestów i kolejnych miesiącach pandemii.



Uderza, że Szymon Hołownia, polityk tak niewyrazisty, jest interesującą ofertą dla co piątego lub nawet co czwartego wyborcy | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ka o odzyskanie zaufania, a w dalszej perspektywie utrzymania władzy po kolejnych wyborach będzie zadaniem bardzo trudnym, nie wspominając już o zachowaniu wpływu na Belweder po 2025 r.

Wreszcie sprawa trzecia – badania portalu sympatyzującego z protestami ulicznymi pokazują bardzo ciekawą rzecz. Choć wymowa tzw. Strajku Kobiet i jego postulaty są chyba najmocniej w historii Polski po 1989 r. wysunięte w kierunku skrajnej obyczajowej lewicy, nie mają one właściwie wpły-

wu na jej kandydata, czyli Roberta Biedronia. Owszem, zyskuje on wynik lepszy o prawie 50 proc. od faktycznie zdobytego w wyborach, pozostaje przy tym jednak maruderem tego wyścigu, mowa bowiem o 3 proc. głosów respondentów. Gdyby przełożyć to na preferencje partyjne, nie byłoby z tego miejsc w Sejmie, a być może również państwowej dotacji dla partii.

Cokolwiek nowego – główny walor Hołowni

Szymon Hołownia dobrze wypada nie tylko w tym ba-

daniu. Jego ruch wciąż nieźle radzi sobie w sondażach partyjnych, choć oczywiście nie idzie za tym żadna gwarancja sukcesu w wyborach, zwłaszcza terminowo wciąż przecież bardzo odległych. Mimo wszystko uderza to, że polityk tak niewyrazisty samym hasłem „nowości”, nieznajdującym poparcia w faktach, już na etapie budowy struktur ugrupowania jest interesującą ofertą dla – w zależności od badania – co piątego lub nawet co czwartego wyborcy.

Tu znów z pomocą przychodzi analiza polskiego Twittera. „Na Netfliksie jest taka opcja »odtwórz cokolwiek« – pisze użytkownik KamilokInFamiloK. – Zawsze zastanawiałem się, kto to klika, kto chce, żeby mu poleciało cokolwiek, byle to było coś nowego. A potem pomyślałem o wyborcach Hołowni. Hołownia to jest opcja »odtwórz cokolwiek« polskiej polityki”. Hołownia zgarnia więc premię za nowość, być może również, jak chce Oko.press, u części zniechęconych wyborców PiS i Andrzeja Dudy, czy jednak to wystarczy? Czy polityk, który nie mając wyrazistego zdania i podpinając się pod dominujące w danym momencie prądy, zmuszony szukać wyborców zarówno wśród liberałów, jak i konserwatystów, uczyni wobec nich jakieś ukłony w swoim programie wyborczym? Czy stworzy „prawie skrzydło” swojego ruchu, które porzuci głoszone poglądy natychmiast po wyborach, tak jak uczyniło to nie tak dawno PSL, z którym zresztą były gwiazdor TVN próbuje się ponoć układać?

Co oznacza radykalizacja Trzaskowskiego?

Szymona Hołownię zauważono wśród gości debaty z okazji 5. rocznicy rejestracji Komitetu Obrony Demokracji, jaka odbyła się niedawno w Warszawie. To wydarzenie samo w sobie zaskakujące, ponieważ rocznica faktycznego powstania ruchu przeszła niemal niezauważona i wydawało się, że nawet obecni, mało komu znani liderzy KOD o niej zapomnieli. Tymczasem ktoś zatęsknił najwyraźniej za czasami, gdy Mateusz Kijowski rozdawał koncesje na opozycyjność. Zaproszono więc grono aktywistów z Martą Lempart na czele, świat polityki reprezentowali natomiast wspomniany już Szymon Hołownia i Rafał Trzaskowski.

Obecność tego ostatniego jest wyjątkowo intere-

sująca nie tylko z racji też wygłoszonego przez niego przemówienia, które zresztą słyszeliśmy już wiele razy (potrzeba pracy, zjednoczenia, szanowania wielości nurtów itd.), lecz także dlatego, że Trzaskowski historię KOD przerobił, jak się zdaje, w bardzo wielkim przyspieszeniu. Po wyborach, które nie były sondażem dla Oka, więc zostały przez niego przegrane, zapowiadał zachowanie mobilizacji wszystkich swoich wyborców i stworzenie z nich wykraczającego poza partie polityczne ruchu. Był to więc pomysł na powtórzenie planu Mateusza Kijowskiego z równoczesną naturalizacją i tak przecieć uległego Hołowni z olbrzymim początkowym kapitałem w postaci 10 mln głosów. Jak pamiętamy, organizowanie ruchu zostało przeciągnięte w czasie, w końcu ogłoszono jego powstanie, a równocześnie plan stworzenia związku zawodowego. O związku nie słyhać na razie nic, postępy ruchu śledzić można natomiast na jego stronie internetowej. Według niej do 30 listopada swój akces zgłosiło mniej niż 19 tys. osób, liczba wyraźnie mniejsza od początkowych oczekiwań. Tymczasem Trzaskowski poza wystąpieniem na imprezie KOD próbuje ścigać się na radykalizm z organizatorami protestów, zapowiada m.in. możliwość wstrzymania przez miasto stołeczne finansowego wspierania policji w reakcji na jej traktowanie demonstrujących zwolenników aborcji. Warszawa weźmie też udział w proteście przeciw rządowemu wetu wobec powiązania wydatków z budżetu UE z praworządnością, polegającym na punktowym wyłączaniu miejskiego oświetlenia w rządzonych przez Platformę ośrodkach.

Protesty słabną, lecz równocześnie się radykalizują. Czy i radykalizacja Trzaskowskiego jest oznaką słabnięcia? Chaos i agresja, a także zbyt daleko idące hasła demonstracji, znajdujące odbicie w wypowiedziach polityków opozycji, mogą w dużym stopniu pomóc PiS odzyskać oddech, jednak wiary w ponowne nabranie sił nie można opierać wyłącznie na słabości przeciwnika. Potrzebny jest znaczący wkład własny i m.in. dlatego warto spojrzeć na wyniki prezydenckiego sondażu Oko.press. Oczywiście, gdy już skończymy się z niego śmiać.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla **Fundacji Małych Stópek!**



Życie jest najważniejsze!

#NieStrajkuję #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!

Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”, a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na Fundację Małych Stópek.

Nie od dziś idea obrony wartości ludzkiego życia od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz godności jego przekazywania jest bliska naszym redakcjom. W czasach, gdy ludzkie istnienie jest tak bezlitośnie niszczone w imię wolności drugiego człowieka, czujemy się zobowiązani do wsparcia działalności Fundacji ratującej życie i okazującej mu szacunek.

Poprzez niewielkie kroczki, Fundacja Małych Stópek, stanowi wielką opiniotwórczą siłę w przestrzeni publicznej.

A dzięki wspólnemu działaniu, w sposób realny możemy wpływać na otaczającą nas rzeczywistość.

Co więcej, możemy wspólnie uratować niejedno poczęte życie!

Wykupując prenumeratę elektroniczną pomożesz:

- przede wszystkim najmniejszym,
- samotnym mamom,
- w edukacji dla życia,
- uratować poczęte życie.

„Każdy dzień jest dobry, by bronić życia...”

Szczegóły na stronie

www.prenumerata.swsmedia.pl



Email: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



GAZETA POLSKA



TECHNIKI MALARSKIE \ Posługiwanie się miękkimi i suchymi kredkami (są i tłuste) uznawane jest za technikę pastelu. Słowo to pochodzi od włoskiego słowa „pasta” (ciasto, masa) i określa zarówno technikę malarską, jak i obraz namalowany pastelowymi kredkami. Technika pastelu znana już od XV w., rozwinęła się szczególnie w wieku XIX w malarstwie plenerowym, notującym zmienne światło i nastrój chwili.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 1 GRUDNIA 2020

O SZTUCE

17

ZNALAZISKO \ Obrazy i dokumenty Leona Wyczółkowskiego

Mistrz pastelu

Robotnicy remontujący w 2018 r. stare mieszkanie w Bydgoszczy odnaleźli w jakimś zakamarku tekę z obrazami i szkicami, które postanowili z zyskiem zbyć. Podczas próby nielegalnej sprzedaży okazało się jednak, że są to prace Leona Wyczółkowskiego (1852–1936), uznane za zaginione od zakończenia II wojny światowej. Sprawa jest cały czas wyjaśniana, bo nie wiadomo, jakim sposobem obrazy znalazły się w prywatnym mieszkaniu powojennego dyrektora muzeum w Bydgoszczy. Niespodziewanie więc 5 sierpnia 2020 r. do Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy powróciło prawie 20 odzyskanych prac tego artysty oraz kilka mebli, należących niegdyś do niego, i trochę dokumentów. Wśród obrazów i rysunków znalazły się m.in. takie tytuły, jak: „Chrystus królowej Jadwigi” (papier, tusz, kredka), „Ogólny widok Torunia” (kredka, tusz), „Pejzaż wiejski z kościołem” (papier, ołówek) czy autolitografia „Wiśnie kwitnące”.

Jarosław Kossakowski

Prawie wszystkie odzyskane w Bydgoszczy dzieła Leona Wyczółkowskiego to prace na papierze wykonywane technikami mieszanymi, m.in. kredkami litograficznymi i pastelami. Przypomniało to, że Wyczółkowski należał do najwybitniejszych polskich artystów posługujących się techniką pastelu. Być może do podjęcia prac pastelami przyczyniło się stałe uczulenie malarza na farby olejne – przy płótnach malowanych olejami Wyczółkowski pracował w tak dziś obecnej wśród nas massecze. Najwięcej prac pastelowych artysty powstało w pierwszych dziesięcioleciach XX w., kiedy Wyczółkowski powoli rozstawał się z malarstwem olejnym.

Krucyfik królowej Jadwigi

Sławny obraz olejny Wyczółkowskiego znany jako „Krucyfik wawelski”, „Czarny Chrystus” czy „Chrystus królowej Jadwigi”, namalowany jeszcze w 1896 r., uznany jest za najlepsze religijne dzieło malarza. Artysta do tematu tego powracał później kilkakrotnie w różnych technikach, najczęściej w litograficznej kredce i pastelu. Różnice pomiędzy „Czarnym Chrystusem” olejnym a wersjami późniejszymi są zauważalne, szczególnie w kolorystyce dzieł. Srebrną blachę tworzącą tło wawelskiego Chrystusa (Chelmoński na widok olejnego obrazu Wyczółkowskiego i mistrzowskiego odtworzenia trybowanej i rytej srebrnej blachy zakrzyknął: „Jak on to, szelma, mógł zrobić! Już lepiej nie można”) w kolejnych pastelach artysta zamieniał na złoconą, dodawał ilość

płonących świec lub zniczy, rozjaśniał też całą mroczną przecież scenę. Kredką litograficzną i tuszem opracowany też został „Chrystus królowej Jadwigi” ostatnio odzyskany przez Muzeum w Bydgoszczy. Warto przypomnieć, iż krucyfik królowej Jadwigi to gotycka rzeźba z połowy XIV w. umieszczona na tle XVII-wiecznej srebrnej blachy i od wieków zdobiąca prezbiterium katedry na Wawelu. Całość przysłonięta jest woalem z ciemnej siatki, nadającym rzeźbie podniosły, mistyczny czar, świetnie oddany również w poświęconych temu tematowi przedstawieniach Wyczółkowskiego.

Popis gry kolorami

Jednak wirtuozerski kunszt posługiwania się techniką pastelu najlepiej dostrzegany jest na tworzonych przez Wyczółkowskiego autoportretach. Namalowany w roku 1911, w czasie kiedy artysta był profesorem krakowskiej ASP, pastel „Autoportret w chińskim kaftanie” odsłania przesłanie artysty sugerujące, że mniej istotne jest jego realne oblicze wobec wagi wartości artystycznych. Ubierając się w orientálną szatę, Wyczółkowski zademonstrował znajomość sztuki Dalekiego Wschodu, ale wykorzystał ją także dla błyskotliwego popisu gry kolorami. Ostre zestawienia błękitu z blaskiem złotych refleksów na chińskim kaftanie longpao przyniosło efekt, jaki można osiągnąć tylko świetnym opanowaniem techniki pastelu.

Legiony i zabytki

W 1916 r. Leon Wyczółkowski ochotniczo, tak jak uczyniła to większość polskich artystów, wstąpił do Legionów i praco-

wał w Sztabie Głównym w Legionowie. Powstała w 1920 r. teka prac zatytułowaną „Wspomnienia z Legionowa” artysta poświęcił bohaterskiej postawie polskich legionistów i ich pamięci. Czarno-białe autolitografie lub techniki mieszane podbarwiane kredkami lub akwarelami ukazywały grozę wojny, pola po bitewnych starciach z drzewami roztrzaskanymi artyleryjskimi pociskami, samotne krzyże poległych, symboliczne trawiaste mogiły.

Wyczółkowski zajmował się różnymi plastycznymi technikami. Po świetnych olejnych obrazach demonstrujących znajomość francuskiego impresjonizmu, po seriach ciekawych pastelowych portretów zainteresował się technikami graficznymi. Jego skłonność do malarskości sprawiła, że poświęcił się głównie litografii, zarówno czarno-białej, jak i barwnej. Jednak nawet w kompozycjach jednobarwnych osiągał piękne efekty malarskie dzięki kapitalnemu różnicowaniu walorów czerni i bieli. Artysta zaczął nawet twierdzić: „Jeśli kolor wchodzi, niech będzie jako czynnik drugorzędny, dodatkowy, byleby się nie wybijał, bo przytłoczy wartości graficzne”.

W ciągu dwóch pierwszych dziesięcioleci XX w. Wyczółkowski wykonał, oprócz setek luźnych prac graficznych, kilkanaście serii graficznych dokumentujących polskie zabytki historyczne, sakralną architekturę, staromiejskie centra. Znakomite opanowanie rysunku kreślonego nieomylną ręką wirtuozą wydobywało z przedstawionej architektury nie tylko wartości dokumentalne, lecz także odzwierciedlało charakter miejskiej zabudo-



Krucyfik królowej Jadwigi | fot. mat. pras./d



„Autoportret w chińskim kaftanie” | fot. Wikipedia/d

wy. Taka teka, jak np. „Stara Warszawa”, do dziś może służyć za dokument historycznej przeszłości naszej stolicy. Wyczółkowski nie raz wspinał się na strychy starych kamieniczek i stamtąd notował harmonię dachów z facjatkami i szczerzniętymi kominami. W ostatnich latach swojego życia, mieszkając już w niewielkim dworcu w Gościera-

dzu pod Bydgoszczą, artysta wrócił do czystego rysunku, nie ołówkiem jednak, lecz tuszem i kredą. Powstały wtedy wspaniałe studia starych drzew i szkice leśnych mateczników pełne głębokich cieni i oszałamiających refleksów świetlnych, które wraz z resztą swojej artystycznej spuścizny Wyczółkowski zapisał Muzeum w Bydgoszczy.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„PIRACI Z KARAIBÓW: ZEMSTA SALAZARA” \ Złowrogi korsarz ucieka z mitycznego więzienia i zamierza zgładzić wszystkich piratów na morzach. Aby mu przeszkodzić, Jack Sparrow musi zdobyć Tróję Posejda.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM		
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (127) - serial 09:40 Komisarz Alex (151) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (201) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce: Dzikie Andy 14:00 Elif (868) - serial 15:00 Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (8) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2336) - serial 12:25 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (1) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Operacja zdrowie! 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (173) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (1204) - serial 12:40 Rozwód. Walka o wszystko (28) - serial 13:40 Złodzieje - pr. rozryw. 14:25 Detektywi (744) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (1001) - serial 17:00 Rozwód. Walka o wszystko (29) - serial 18:00 Ukryta prawda (1205) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (785) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (786) - serial 09:40 Sekrety rodziny (18) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1020) - serial 11:40 Gliniarze (339) - serial 12:50 Wydarzenia 13:30 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (897) - serial 14:40 Dlaczego ja? (903) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (365) - serial 17:00 Gliniarze (416) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 TweetUp 10:15 Telezakupy 10:30 Dziennikarski poker 10:50 Codziennie ***** 11:00 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 13:10 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 14:00 Telezakupy 14:15 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:47 Prognoza pogody 18:50 Sport w Republice 19:00 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:50 Codziennie ***** burza 00:05 Wolne głosy	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do rodaków 09:20 Filmowe życiorysy 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natuśiewicza 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Łaska niepojęta 13:10 Jerash 13:30 Msza święta 14:30 Ludwik Maria Grignon de Montfort 15:25 Domek nr 6 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Express studencki 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Kielce 1946. Zbrodnia z rosyjskiego scenariusza		
	PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (309) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3708) - serial 18:30 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (295) - serial 21:00 Magazyn kryminalny 997 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Operacja Delta Force 3: Wyrażny cel - film sensacyjny, USA 1999 01:30 Wstrząs - dramat obyczajowy, Australia/Wielka Brytania/USA 2015	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (442) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (2) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2336) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2337) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1547) - serial 21:50 Małe kobietki (1) - film obyczajowy, Wielka Brytania/USA 2017 22:55 Powiedz tak lub nie - film dokumentalny, Polska 2020 00:00 O mnie się nie martw 13 (8) - serial 00:55 Rodzinka.pl (144) - serial 01:25 Mrok (5) - serial	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3133) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Z Archiwum X: Chcę wierzyć - film SF, Kanada/USA 2008. Mulder i Scully muszą powrócić do czynnej służby, kiedy zostaje porwana agentka FBI. 23:45 Superwizjer 00:20 Królestwo kobiet (7) - serial Przewrotny los łączy ze sobą cztery różne kobiety. Za sprawą pewnego mężczyzny zostają wpłątane w sam środek kryminalnej afery. Odtąd są zdane wyłącznie na siebie. 01:15 Kuba Wojewódzki - talk-show	18:00 Pierwsza miłość (3123) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 20:05 Piraci z Karaibów: Zemsta Salazara - film przygodowy, USA 2017 22:55 W dolinie Elah - dramat krym., USA 2007. 01:25 Najemnik - film sensacyjny, Aruba/USA/RPA 2006			
		WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codzienniej

NOWA
ODSŁONA
SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE

DLA KAŻDEGO

Gazeta
Polska
codziennie

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Joe Biden
i Rosja

W numerze 48/2020 polecamy Państwu tekst Antoniego Rybczyńskiego „Ostra retoryka w cieniu resetu”. Prezydentura Joeego Bidena wcale nie musi być taka zła dla Moskwy, jak to dziś przedstawiają sami Rosjanie. Po pierwsze dlatego, że rządy Donalda Trumpa okazały się dla Rosji szeregiem porażek. Po drugie kluczowe będzie to, kto w nowej kadencji będzie realizował politykę USA wobec Moskwy. Wcale nie jest powiedziane, że wprowadzi w życie twarde deklaracje Bidena z kampanii.



PIŁKA NOŻNA

BLISKO REMISU \ Piłkarze Wisły Płock przegrali 0:1 z Cracovią w meczu 11. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Jedyną bramkę strzelił w 12. minucie Florian Loshaj. Nafciarze byli blisko wyrównania w końcówce meczu. Fantastyczne uderzenie z rzutu wolnego Mateusza Szwocha odbił Kamil Niemczycki. W tabeli płocczanie zajmują 13. miejsce.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 1 GRUDNIA 2020

SPORT

19

Materiał powstał we współpracy z PKN ORLEN



Andrzejowi Wronie przypadła nagroda MVP | fot. Tomasz Hamrat / Gazeta Polska

SIATKÓWKA \ Warszawska drużyna awansowała na czwarte miejsce w tabeli PlusLigi

Punkty zdobyte z werwą

Trzy mecze i trzy zwycięstwa. Verva Warszawa ORLEN Paliwa kontynuuje świetną passę w rozgrywkach PlusLigi. Drużyna Andrei Anastasiego pokonała 3:1 Cuprum Lubin w meczu 15. kolejki.

Krzysztof Oliwa

Już pierwsze akcje pokazały, że warszawska drużyna jest bardzo dobrze dysponowana. Po atakach Piotra Nowakowskiego, Igora Grobelnego i asie serwisowym Angela Trindada de Haro, kolejne minuty potwierdziły przewagę Vervy. Trener Cuprum Marcelo Fronckowiak próbował ratować sytuację, biorąc przerwy na żądanie. Ale na niewiele to się zdało. Podobać się mogła zwłaszcza skuteczność skrzydłowych – Grobelny, Artur Szalpuk i Michał Superlak raz po raz wbijali piłkę na stronę gości. Partia zakończyła się wygraną do 19 już po pierwszej piłce setowej.

Drugi set nie przyniósł zmian, jeśli chodzi o obraz gry. Słowa pochwały znów należą się Grobelnemu i Szalpkowi. Świetnie na środku bloku czuł się Andrzej Wrona. Sprawnie funkcjonowało też rozegranie dzięki de Haro. Gracze Cuprum nie mogli znaleźć spo-

sobu na rywali i popełniali sporo błędów. Zawodził nawet ich lider – Ronald Jimenez. To właśnie zepsuta zagrywka Kolumbijczyka pozwoliła Vervie wygrać aż 25:15 i wyjść na prowadzenie 2:0 w meczu.

Wydawało się, że spotkanie zakończy się w trzech setach. Ale Cuprum nie zamierzało składać broni. Przebudził się Jimenez, którego potężna zagrywka sprawiała w przyjęciu mnóstwo problemów. Gospodarzom wprawdzie udało się doprowadzić do stanu 16:17, ale później Wrona nie trafił w boisko, a Szalpuk nie potrafił przyjąć zagrywki. Bohaterem ostatnich akcji okazał się Dawid Gunia. Środkowy Cuprum najpierw skutecznie zaatakował, a następnie zapisał na swoim koncie asa serwisowego. Seta już chwilę później zakończył Wojciech Ferens. Kontra w wykonaniu przyjmującego pozwoliła gościom zwyciężyć 25:19.

Czwarta partia przyniosła mnóstwo emocji. Grę Cuprum prowadził Jimenez. Ze strony

VERVY sumiennie punktowali Szalpuk, Superlak i Grobelny. Pierwsze przełamanie przyszło dopiero przy stanie 19:19. Najpierw w aut zaatakował Gunia, a później Jimenez na pojedyńczym bloku zatrzymał Nowakowski. Kolumbijczyk odkupił swoje winy. Zaserwował z taką siłą, że próbujący odbić piłkę Szalpuk wyrzucił się. Mieliśmy remis po 22. Wtedy Jimenez popełnił dwa błędy. Najpierw nie potrafił zaserwować w boisko, a później przy ataku z głębi pola przekroczył linię trzeciego metra. Verva miała więc piłkę meczową. Pierwszą, dzięki skutecznemu zbiciu Guni, goście jeszcze obronili. Przy drugiej jednak na siatce nie pomylił się Michał Superlak. Po potężnym uderzeniu swojego atakującego Verva Warszawa ORLEN Paliwa wygrała 25:23 i cały mecz 3:1.

VERVA dzięki zwycięstwu awansowała na czwarte miejsce w tabeli. MVP meczu wybrany został Andrzej Wrona, który zdobył aż sześć punktów blokiem. – Czasem po prostu przychodzi taki dzień, że piłka sama klei się do rąk. Cieszę się, że ja ten dzień miałem dziś i mogłem pomóc zespołowi. Wygrana nie przyszła nam łatwo. Po dwóch gładko wygranych setach goście podnieśli się i naprawdę sprawili nam sporo trudności. Wyszliśmy jednak z opresji i mamy kolejne trzy punkty – powiedział środkowy Vervy.

– Bardzo cieszymy się ze zwycięstwa, zwłaszcza że nie przyszło ono łatwo. Wygraliśmy dwa sety, ale później Cuprum znacznie poprawiło swoją grę. Kolumbijski atakujący wkurzył się i zrobił nam sporo krzywdy zagrywką. Na szczęście w czwartej partii, nie bez kłopotów, to my byliśmy górą – uzupełnił Grobelny.

Powrót Kubicy

FORMUŁA 1 \ Lewis Hamilton wygrał niedzielny Grand Prix Bahrajnu. Kierowcy Alfa Romeo Racing ORLEN Kimi Raikkonen i Antonio Giovinazzi dojechali odpowiednio na 15. i 16. pozycji. Za tydzień ostatni wyścig w tym sezonie. W sesji treningowej wystartował Robert Kubica.

Wszystkie najważniejsze rozstrzygnięcia są już znane. Mistrzowski tytuł po raz kolejny zdobył Hamilton, a w klasyfikacji konstruktorów nikt nie zagrozi już Mercedesowi, w barwach którego, oprócz Hamiltona, jeździ drugi w klasyfikacji generalnej Valtteri Bottas.

Niedzielne Grand Prix zostanie w pamięci kibiców z powodu koszmarnego wypadku, który miał miejsce na pierwszym okrążeniu. Roman Grosjean wypadł z toru po kontakcie z Rosjaninem Daniłem Kwiatem. Bolid ekipy Haas uderzył w barierkę, przepołówił się i stanął w płomieniach. Już po kilkunastu sekundach pojawiły się służby ratownicze, a Grosjean o własnych siłach wyszedł z ognia. Na szczęście francuski kierowca nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Do bolidu F1 wsiadł również Robert Kubica. W pią-

tek oglądaliśmy kierowcę podczas pierwszej sesji treningowej. Krakowianin zajął dobre 13. miejsce. Kubica, który w teamie Alfa Romeo Racing ORLEN jest kierowcą testowym i rezerwowym, stracił do zwycięzcy Lewisa Hamiltona 1,699 s. Drugi kierowca tego zespołu, Włoch Antonio Giovinazzi, miał 16. rezultat, gorszy od Hamiltona o 1,863 s. W piątek zadaniem Kubicy, który m.in. testował nowe opony przygotowane na sezon 2021, było ustawianie bolidu na niedzielny wyścig.

Ostatnio Kubica uczestniczył w treningu Alfa Romeo w sierpniu przed Grand Prix 70-lecia. Na brytyjskim torze Silverstone uzyskał wtedy 19. czas okrążenia. Wcześniej jeździł podczas drugiego treningu w Austrii i na Węgrzech.

.....
(krol)

Marczyk tuż za podium

ORLEN TEAM \ Miko Marczyk, jadący razem z pilotem Szymonem Gospodarczykiem, zajęli świetne 9. miejsce w klasyfikacji generalnej Rajdu Wysp Kanaryjskich, ostatniej eliminacji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Europy.

Do tego załoga ORLEN Teamu zajęła wysokie, czwarte miejsce w kategorii ERC Junior. – Zakładaliśmy sobie, że będziemy na koniec roku o jedno miejsce wyżej. Nie udało się, ale z przebiegu całego startu jesteśmy zadowoleni. Daliśmy radę – powiedział na mecie Marczyk.

Niewiele brakowało, a humory nie byłyby takie dobre. Początkowo zespół sklasyfikowano na 20. pozycji ze stratą 4.32,1. Wpływ na to miała kara dwóch minut nałożona na Polaka za to, że kierownik jego ekipy był na trasie rajdu (konkretnie na mecie jednego z odcinków specjalnych), nie mając na to oficjalnej, wymaganej przepisami zgody organizatora. Zespół odwołał się od kary do Zespołu Sędziów Sportowych (ZSS) i odwołanie zostało rozpatrzone pozytywnie. W tej sytuacji Polak awansował w klasyfikacji generalnej rajdu na 9. miej-

sce ze stratą 2.32,1 do zwycięzcy.

– Mamy świetny zespół i zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby zająć jak najwyższe miejsce. Rajd był bardzo trudny. Na trasie znajdowało się mnóstwo wody i błota. Skale trudności najlepiej pokazuje fakt, że mnóstwo załóg nie dojechało do mety – skomentował pilot Szymon Gospodarczyk.

Ekipa ORLEN Teamu imponująco wypadła zwłaszcza w drugim dniu rajdu. – Zajęliśmy 6. miejsce, byliśmy na podium w kilku odcinkach specjalnych, wcześniej wygraliśmy odcinek kwalifikacyjny. Na lepsze wyniki zabrakło trochę doświadczenia. Ale to, czego nauczyliśmy się teraz, spożytkujemy w kolejnych startach – dodał Marczyk.

Tytuł mistrza Europy zapewnił sobie Rosjanin Aleksiej Łukjaniuk.

.....
(krol)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



GROSJEAN WYJDZIE ZE SZPITALA

FORMUŁA 1 \ Francuski kierowca Formuły 1 Romain Grosjean, który miał groźny wypadek podczas wyścigu Formuły 1 w Bahrajnie, powinien opuścić szpital we wtorek – poinformował jego team Haas. Grosjean cudem wyszedł z wypadku bez poważniejszych obrażeń.

Krzysztof Oliwa

Według danych FIFA Lineker rozegrał 568 meczów o stawkę, z tego 80 w drużynie narodowej, dla której zdobył 48 bramek. W Meksyku w 1986 r. do trzech trafień przeciwko Biało-Czerwonym dołożył później trzy kolejne i został królem strzelców.

– Najważniejszym wydarzeniem w mojej karierze, jeśli chodzi o mundiale, był hat trick z Polską. Nie dlatego, że to były jakieś precyzyjne bramki – chyba żadna moja taka nie była. Wtedy byłem po pięciu czy sześciu meczach w reprezentacji Anglii bez gola i znalazłem się pod presją. Mecz z Polską zmienił dużo w moim życiu. Zostałem później królem strzelców, co zaowocowało transferem do Barcelony – wspominał w wywiadzie dla FIFA.com były napastnik, nazywany czasem w Polsce „katem z Monterrey”.

Biało-Czerwonych pogłębił jeszcze przy trzech innych okazjach, za każdym razem w meczach o stawkę: w 1989 r. w kwalifikacjach do mundialu oraz w spotkaniach w Londynie i Poznaniu w eliminacjach Euro 1992. Łącznie polskich bramkarzy pokonał sześć razy – żadnej innej reprezentacji nie strzelił więcej goli (sześć uzyskał również przeciwko Turcji).

Lineker strzelił też bramkę Argentynie w ćwierćfinale, przegranym przez reprezentację Trzech Lwów 1:2. Oba

PIŁKA NOŻNA \ Gary Lineker skończył 60 lat

Urodziny kata

W poniedziałek 60 lat kończy były reprezentant Anglii Gary Lineker, obecnie gospodarz cyklicznego piłkarskiego programu w BBC. Autor słynnego powiedzenia o tym, że „na konie i tak wygrywają Niemcy”, uzyskał hat trick w meczu z Polską na mundialu w 1986 r.



Polscy kibice zapamiętali Gary'ego Linekera jako strzelca trzech bramek dla Anglii podczas mundialu w Meksyku | fot. Peter Robinson/PAP

gole dla Albicelestes uzyskał zmarły w środę Diego Maradona, a jedną z nich była słynna „ręka Boga”.

Z kolei za swoje największe niepowodzenie Anglik uważa porażkę z Niemcami po rzutach karnych w półfinale mistrzostw świata we Włoszech cztery lata później. Lineker zdobył bramkę wyrównującą na 1:1, a później wykorzystał swoją jedenastkę, ale ostatecznie jego zespół przegrał 3:4. – To jest mój jedyny żal. Wydaje mi się, że mieliśmy wtedy lepszą drużynę i więcej argumentów, żeby

zdobyc tytuł. W 1986 r. nie należeliśmy do czołówki, ale w 1990 r. nikt nie był od nas lepszy. Mieliliśmy ogromnego pecha – ocenił.

To właśnie po tym spotkaniu Lineker wypowiedział słowa, które stały się jednym z najsłynniejszych piłkarskich cytatów na świecie: „Piłka nożna to prosta gra. Dwudziestu dwóch mężczyzn biega za piłką przez 90 minut, a na koniec wygrywają Niemcy”.

Lineker zawsze był uważany za elokwentnego. Kiedy z reprezentacji nazywa-

li go „Junior Des”, odnosząc się do słynnego przed laty prezentera BBC Desa Lynama. Przewzisko okazało się prorocze, ponieważ Lineker został później gospodarzem słynnego programu „Match of the Day”, prowadzonego wcześniej przez ponad dekadę przez Lynama. – Chris Waddle wymyślił to przewzisko. Ciągłe kręciłem się wokół dziennikarzy i pracowników telewizji, bo wiedziałem, że to jest coś, czym chcę się zająć, kiedy przestanę grać. Starałem się jak najwięcej nauczyć, zdobyć tro-

chę doświadczenia – wspominał Lineker.

Kariera klubowa Linekera wiodła z Leicester City (debiut w 1978 r.), przez Everton, Barcelonę, Tottenham Hotspur, do japońskiego klubu Nagoya Grampus Eight. W dorobku ma stosunkowo niewiele trofeów: po jednym Pucharze Zdobywców Pucharów (1989), Pucharze Anglii (1991) i Pucharze Hiszpanii (1988). Był za to trzykrotnie królem strzelców angielskiej ekstraklasy (1985, 1986 i 1990).

Ważna w karierze Anglika jest także liczba zero – tyle żółtych i czerwonych kartek zobaczył od debiutu w profesjonalnym futbolu do ostatniego oficjalnego meczu. Został za to uhonorowany nagrodą FIFA Fair Play w 1990 r. (karierę w Japonii zakończył w 1994 r., ale ta statystyka się nie zmieniła). – Z biegiem lat ta cała sprawa, że „nigdy nie miał żółtej kartki”, stała się coraz bardziej popularna. A ja przecież nie byłem święty. Grałem w Hiszpanii przez trzy lata, gdzie kartki były rozdawane na prawo i lewo. To cud, że ja żadnej nie dostałem. Ludzie czasem się ze mnie śmiali i sugerowali, żeby kiedyś specjalnie uderzył sędziego. To byłoby oczywiście bardzo głupie, ale mogłoby być zabawnie, gdybym zrobił to w moim ostatnim meczu – żartował Lineker w niedawnym wywiadzie dla „The Guardian”.

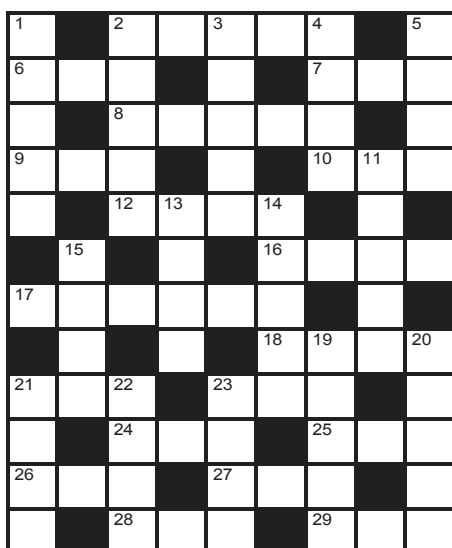
Były piłkarz zapewnił też, że jest w dobrej formie i nie przeżywa szczególnie faktu, że skończył 60 lat.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) skok akrobaty
- 6) głos lwa
- 7) daleki skok
- 8) dusi alergika
- 9) nie przód
- 10) suchy w stoczni
- 12) koralowa wyspa
- 16) morski ptak
- 17) uprawiany na piwo
- 18) kuzynka łasicy
- 21) lodowa tratwa
- 23) muzyka Liroya
- 24) autor czerwonej książeczki
- 25) koleżanka Ali i Oli
- 26) ogród z żyrafą
- 27) talia, stan
- 28) koreański samochód
- 29) część dzieła

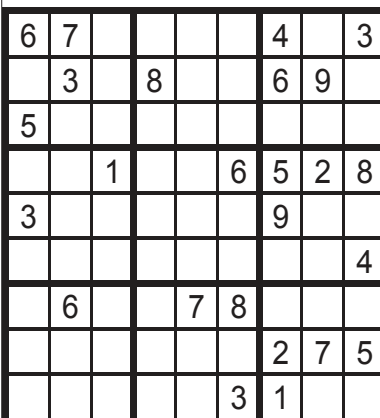
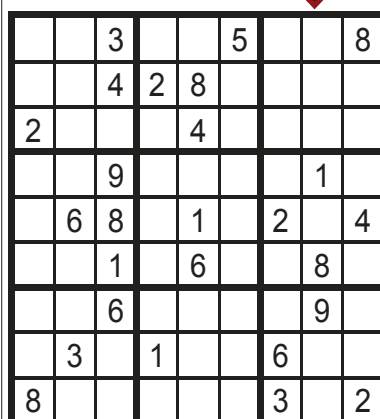
- 13) sztuczka, chwyt
- 14) Barbie lub Ken
- 15) zespół śpiewaków
- 19) rabat, zniżka
- 20) ostrzega przed niebezpieczeństwem
- 21) zwierzę z bródką
- 22) atak szału
- 23) tryska z odwiertu



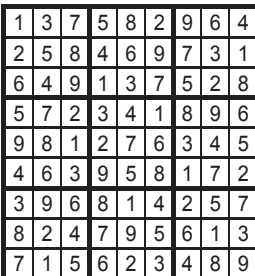
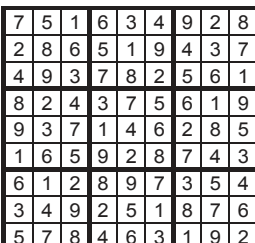
PIONOWO

- 1) drzwi w stodole
- 2) granit lub wapień
- 3) totalizator sportowy
- 4) na dnie szklanki
- 5) pije mleko
- 11) huragan, nawałnica

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
01/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Wrocławski golfista na podium
Alfred Dunhill Championship

s.4

CARITAS AKCJA #POMOCDLASENIORA

Podzielmy się życzliwością i dobrocią

Wrocławski Caritas w ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom przygotował świąteczne świece | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

#PomocDlaSeniora to nowa akcja wrocławskiego Caritasu. Mogą się w nią włączyć wszystkie przedszkola z Wrocławia. Organizatorzy zwracają się z gorącym apelem do wrocławskich placówek o włączenie się w akcję przygotowywania świątecznych kartek dla seniorów.

Janusz Wolniak

Chcielibyśmy prosić, aby przedszkolaki wykonały własnoręcznie pocztówki z życzeniami świątecznymi, które następnie wolontariusze włożą do paczek dla starszych osób potrzebujących bądź przekażą je do domów opieki – mówi ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritasu Archidiecezji Wrocławskiej. – Bardzo potrzebujemy takich kartek, bo wiemy, jak bardzo potrzebują ich seniorzy. Chcemy te piękne prace dołączać do naszych paczek dla osób starszych, żeby wiedziały, że chcemy im dać nie tylko produkty żywnościowe, ale też podzielić się życzliwością i dobrocią. Jej wyrazem będą zrobione dziecięcą ręką pocztówki – zachęca ksiądz dyrektor.

Według rzecznika wrocławskiego Caritasu Pawła Trawki osoby starsze często są

\\ Chcemy, by kartki trafiły do nas przed 9 grudnia, gdyż wtedy będziemy je mogli dołączyć do paczek dla seniorów ufundowanych przez gminę Wrocław. To 1500 paczek, które trafią do najuboższych osób w podeszłym wieku za pośrednictwem rad osiedli. Te kartki, które dotrą do nas później, prześlemy do domów opieki \\

w bardzo trudnej sytuacji, nie mają kontaktu ze swoimi wnukami i bliskimi. – Zachęcamy, aby dostarczać te kartki do biura Caritasu Archidiecezji Wrocławskiej przy ul. Katedralnej 7 we Wrocławiu. Chcemy, by trafiły one do nas przed 9 grudnia, gdyż wtedy będziemy je mogli dołączyć do paczek dla seniorów ufundowanych przez gminę Wrocław. To 1500 paczek, które trafią do najuboższych osób w podeszłym wieku za pośrednictwem rad osiedli. Te kartki, które dotrą do nas później, prześlemy do domów opieki – tłumaczy Trawka.

– Wierzymy, że taka pocztówka będzie dla nich momentem wzruszenia, radości. Dlatego gorąco zachęcamy przedszkolaków do przygotowania takich kartek – mówi s. Magdalena Stachura CDC.

(mat. pras. Caritas)

ZUS

Emeryci i renciści mogą dorobić

Od 1 grudnia emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego, oraz renciści będą mogli dorobić więcej do wypłacanej przez ZUS emerytury. Każdy emeryt czy rencista może dorabiać do swojego świadczenia i wiele z nich się na to decyduje. Jeśli ich zarobki nie będą zbyt wysokie, nie zmniejszą się ich wypłaty z ZUS. Limity w dorabianiu są uzależnione od średniej płacy krajowej i zmieniają się co trzy miesiące. Najnowsze będą obowiązywać od początku

grudnia 2020 r. do końca lutego 2021 r. – Powinni je sprawdzić ci emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego, oraz renciści – informuje Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa dolnośląskiego. – Bez ograniczeń mogą dorabiać te osoby, które osiągnęły ustawowy wiek emerytalny, czyli 60 lat kobiety i 65 mężczyzn – dodaje. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zmniejszyć wypłacaną emeryturę lub rentę, gdy przychód z dodatkowych źródeł przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

(jw. ZUS)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



O GOSPODARCE MIESZKANIOWEJ

BOGUSZÓW-GORCE \ Podczas posiedzenia komisji polityki społecznej pełniący funkcję burmistrza Boguszowa-Gorci Krzysztof Kumorek przedstawił informację dotyczącą procedur przydziału lokali mieszkalnych i działań pomocowych w zakresie gospodarki mieszkaniowej. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, dwukrotnie zwiększono częstotliwość posiedzeń społecznej komisji mieszkaniowej.

fol. mat. pras./d

STAROSTWO

Wsparli służbę zdrowia

700 tys. zł na wsparcie szpitali i pogotowia ratunkowego we Wrocławiu przekazały władze powiatu wrocławskiego. To już druga pomoc finansowa, jakiej udzieliło starostwo placówkom medycznym w trakcie pandemii.

Starosta powiatu wrocławskiego Roman Potocki poinformował na konferencji prasowej, że największa kwota – 400 tys. zł – trafi do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego z przeznaczeniem na wsparcie tymczasowego szpitala przy ul. Rakietowej. 100 tys. zł otrzyma pogotowie ratunkowe we Wrocławiu, a 200 tys. zł Szpital Specjalistyczny im. A. Falkiewicza, gdzie powstanie oddział dla kobiet ciężarnych zakażonych COVID-19.

Potocki przypomniał, że jest to już druga pomoc finansowa, jakiej powiat wrocławski udzielił na wsparcie szpitali. Łącznie w trakcie pandemii powiat przeznaczył na walkę z koronawirusem prawie 1,5 mln zł. – Nie zakończyliśmy jeszcze tej pomocy, w miarę możliwości będziemy przeznaczać kolejne środki dla wro-

cławskich szpitali. Jako powiat wrocławski nie mamy na swoim terenie żadnego szpitala, dlatego też chcemy wspomóc wszystkich mieszkańców po-

kontenerowego w Bolesławcu – mówił wicemarszałek województwa dolnośląskiego Marcin Krzyżanowski, dziękując staroście za wsparcie. Wi-

W miarę możliwości będziemy przeznaczać kolejne środki dla wrocławskich szpitali. Jako powiat wrocławski nie posiadamy na swoim terenie żadnego szpitala, dlatego też chcemy wspomóc wszystkich tych mieszkańców powiatu, którzy ewentualnie trafią do szpitali we Wrocławiu – zapewnił starosta powiatu wrocławskiego

Roman Potocki

wiatu, którzy ewentualnie trafią do szpitali we Wrocławiu – dodał.

– Jako samorząd województwa wspieramy inne samorządy, chociażby budowę szpitala

cemarszałek dodał, że środki zostaną przeznaczone m.in. na przygotowanie oddziału dla kobiet ciężarnych zakażonych COVID-19, który 30 listopada powstanie w szpitalu im. Fal-

kiewiczza. – Szpitale będą rotacyjnie, mniej więcej w cyklach co dwa i pół miesiąca, wymieniać się tym wsparciem dla mam, które spodziewają się dziecka, a które akurat są chore na COVID-19 – wyjaśnił.

– Przed nami wiele zadań związanych m.in. z uruchomieniem szpitala tymczasowego. Środki są więc jak najbardziej potrzebne. Przeznaczymy je na cele, które mają uczynić proces leczenia bezpiecznym, zarówno dla chorego, jak i dla naszych pracowników – mówił dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego Piotr Pobrotyn. Dodał, że szpital tymczasowy będzie uruchamiany etapowo. – Organizacyjnie, pod względem osób, leków i sprzętu, jesteśmy przygotowani na to, żeby przyjąć pacjentów – powiedział.

(jw. PAP)



Pomoc otrzyma m.in. Szpital Specjalistyczny im. A. Falkiewicza

MPK



fol. MPK/d

Posłania z tapicerki

Niezwykłą pasję ma jedna z pracownic wrocławskiego MPK. Pani Justyna miłość do zwierząt połączyła z popularną ostatnio ideą zero waste, czyli niemarnowania surowców. Ze ścinków z tapicerki wykonała ciepłe posłania dla podopiecznych wrocławskiego schroniska.

Pani Justyna pracuje w dziale logistyki MPK, w zajezdni autobusowej przy ul. Obornickiej. Tam – oprócz myjni, stacji paliwowej i hal warsztatowych – działa tapicernia, która odpowiada za objanie siedzeń w autobusach odpowiednim materiałem. Do tego celu nie da się jednak wykorzystać całej tkaniny – zawsze powstaną jakieś ścinki. Zwykle trafiały one do utylizacji jako odpad, ale pomysłowa pracownica MPK wykonała z nich 20 wygodnych posłań dla psów i ko-

tów z wrocławskiego schroniska. – Razem z mężem bardzo kochamy zwierzęta, sami mamy psa ze schroniska – mówi pani Justyna. – Chcieliśmy, aby psom i kotom ze schroniska było trochę cieplej i przytulniej. Wiemy, że zima potrafi dać im w kość – dodaje. Całą pracę na rzecz zwierząt pani Justyna wykonała w swoim wolnym czasie. Pomagał jej w tym mąż, który reperował maszynę do szycia.

(jw. MPK)

POMOC

Możemy ich wesprzeć

Siostry elżbietanki oraz wolontariusze codziennie wydają gorący posiłek ponad 150 osobom bezdomnym i potrzebującym. Teraz możemy ich wesprzeć.

Jadłodajnię u sióstr elżbietanek przy ul. Świętego Józefa na Ostrowie Tumskim zna wiele osób w stolicy Dolnego Śląska. Przed epidemią koronawirusa każdy potrzebujący mógł zjeść tam przy stole pyszny obiad. Z powodu obostrzeń sanitarnych ta forma nie wchodzi już w grę, jednak zakonnice oraz świeccy wolontariusze nie mieli zamiaru rezygnować z pomocy najbardziej potrzebującym. Obiady wydawane są na wynos. Na wiosnę elżbietanki poprosiły o pomoc, ponieważ brakowało im słoików do wydawania jedzenia. Odzew przerósł ich oczekiwania. Słoiki przynosili i przysyłałi nie tylko wrocławianie, ale także mieszkańcy okolicznych wsi i miejscowości dolnośląskich. Zdarzały się paczki z drugiego końca Polski, a nawet zza granicy. Ostatecznie zebrano kilka tysięcy słoików, które służą do dziś.

Na horyzoncie pojawiło się ostatnio kolejne wyzwanie. Co

roku siostry wraz z wolontariuszami organizowali bezdomnym i ubogim wieczerzę wigilijną i święta Bożego Narodzenia. Środki na tę charytatywną inicjatywę czerpano z kiermaszów bożonarodzeniowych. Elżbietanki razem z młodzieżą wykonywały własnoręcznie wysokiej jakości ozdoby świąteczne: choinki, bombki, szupki, szyszki, różnego rodzaju figurki. Te przedmioty sprzedawano podczas kiermaszów organizowanych przy różnych parafiach dolnośląskich. Ozdoby cieszyły się wśród wiernych dużym zainteresowaniem. – Nigdy nie ustalaliśmy konkretnej ceny, zawsze ofiarą była dobrowolna. Zdarzało się, że ktoś miał złotówkę i wówczas także zachęcałam, by wybrał sobie jakiś upominek. Pan Bóg otwierał ludzkie serca, które okazywały się bardzo hojne. Dzięki temu naprawdę udawało się zebrać na tyle dużo pieniędzy, by zorganizować ubo-

gim godne święta – mówi s. Salomea.

Niestety koronawirus odebrał możliwość sprzedawania rękodzieła w różnych miejscach. Siostry, nie chcąc zalać rąk, rozpoczęły licytacje na Facebooku pod hasłem „Elżbietański kiermasz bożonarodzeniowy”. – Każdy, kto chce, może włączyć się do licytacji, ale oprócz tego zapraszamy także do naszego klasztoru przy ul. Świętego Józefa 1/3 we Wrocławiu, by wybrać sobie dowolną ozdobę za dobrowolną kwotę. Nadal bardzo chcemy stworzyć najuboższym piękne święta, ale potrzebujemy pomocy. Można przychodzić do 20 grudnia w godz. 8–16 i powiedzieć przy furcie, że przyszłiśmy nabyć ozdoby z kiermaszu – informuje elżbietanka, która prowadzi jadłodajnię. Codziennie ma kontakt z ponad setką osób, wolontariusze od rana pracują w pocie czoła, by wydać sprawnie posiłki.



ZATRZYMALI SPRAWCĘ KRADZIEŻY

POLICJA \ Mundurowi z Nowogrodźca w powiecie bolesławieckim zatrzymali podejrzanego o kradzież na terenie kompleksu leśnego w gminie Osiecznica. 25-latek ukradł z maszyny paliwo i wartościowe przedmioty. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

fot. Policja.gov.pl/d



ZDOBIĄ I PROMUJĄ UZDROWISKO

SZCZAWNNO-ZDRÓJ \ Na głównym klombie w parku Zdrojowym obok palm pojawiły się nowe rośliny – urząd zakupił 100 sztuk kapusty ozdobnej. Gmina jest jedną z pierwszych gmin w Polsce, która posadziła palmy w gruncie.

fot. mat. pras./d



Falkiewicza | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



W czasie pandemii ubodzy odbierają jedzenie w drzwiach | fot. Tm/Gazeta Polska

S. Salomea zapytała swoich podopiecznych, co chcieliby dostać od św. Mikołaja. Odpowiedzi okazały się szczerze i bardzo proste – rękawiczki i skarpety, by móc przetrwać zimę. Sytuacja pandemiczna dla bezdomnych powoduje jeszcze większe utrudnienia. Aby dostać się do schroniska, należy przejść kwarantannę. Spora grupa bezdomnych chce przetrwać zimowe mrozy w altankach na działkach, co niesie duże ryzyko zamarznięcia, ale dla niektórych okazuje się jedynym wyjściem. Prosty dar w postaci rękawic

czek i skarpet będzie naprawdę dużym wsparciem w walce z trudnymi warunkami atmosferycznymi. Dlatego zakonnica kieruje apel do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc. Jeśli ktoś zechce kupić polarowe rękawiczki albo grubsze skarpety dla potrzebujących – może je przynosić do klasztoru sióstr elżbietanek na Ostrowie Tumskim – tam, gdzie znajdują się ozdoby bożonarodzeniowe. – Siostry elżbietanki wraz z chętnymi wolontariuszami codziennie wykonują naprawdę pożyteczną i potrzeb-

ną pracę w jadłodajni. Często przechodzę tamtędy, gdy wydają jedzenie. Ustawia się długa kolejka. Nie wszyscy to ludzie bezdomni, ale są tacy, którzy już nic nie są w stanie sobie ugotować. A kto im pomoże? Mało kto docenia tę pracę, a warto teraz pomóc na tyle, na ile możemy. Kiedy potrzebowali słoików, oddałam swoje z piwnicy, teraz kupię kilka par skarpet i rękawiczek – mówi Maria Domańska, mieszkanka Wrocławia.

Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

MUZYKA

Misterium Salutis



5 grudnia w ewangelickim kościele Marii Panny w Legnicy odbędzie się koncert „Misterium Salutis”. Początek o godz. 19.15. Ze względu na pandemię widzowie będą mogli obejrzeć koncert w sieci – transmisja online odbędzie się na kanale YouTube Legnickiego Centrum Kultury. Wystąpią Maciej Zakrzewski (organy), Mulierum Schola Gregoriana Clamaverunt lusti (żeńskie schola zajmująca się wykonywaniem i popularyzacją śpiewu gregoriańskiego), Michał Sławecki (magister chór). Misterium Salutis na chór gregoriański i organy to program złożony z autentycznych utworów gregoriańskich oraz korespondujących z nimi improwizacji organowych utrzymanych we współczesnym języku muzycznych, ale stanowiących spójną całość. Wybrane utwory akcentują najbar-

dziej istotne momenty w historii Zbawienia. Fundamentalną i formotwórczą warstwę stanowią kompozycje gregoriańskie zaczerpnięte z „Graduale Novum”. Części organowe pochodzą z inwencji kompozytora organisty, jednak i one zdeterminowane są przez porządek modalny i estetykę gregoriańską. Będzie to premierowe wykonanie improwizacji organowych. Podejmowany w programie koncertu dialog z tradycją dokonuje się na trzech poziomach: materiału (wzorzec gregoriański staje się tworzywem i elementem konstrukcyjnym utworu), stylu (budowa odcinkowa, harmonika będąca wypadkową wszystkich elementów dzieła, stosowanie figur retorycznych) oraz duchowości (muzyczno-symboliczna interpretacja teologicznej warstwy utworu).

KONSULTACJE

Emisja głosu



To, co mówimy, zawsze idzie w parze z tym, jak mówimy. Zwykle skupiamy się na tym pierwszym, a drugie traktujemy drugoplanowo. Warto jednak o to zadbać. Dzięki temu jest się coraz lepszym mówcą, a ludzie chętniej słuchają, co ma się do powiedzenia. By dowiedzieć się, jak oszczędzać głos i jak przemawiać publicznie, należy wziąć udział w treningu z emisji

głosu. Organizatorzy zapraszają na indywidualną konsultację z emisji głosu mówionego oraz ćwiczenia oddechowe, rozgrzewające aparat mowy i poprawiające dykcję. Wymagany sprzęt to komputer lub inne urządzenie multimedialne ze sprawną kamerą i mikrofonem. Konsultacja jest bezpłatna. Jedno spotkanie trwa 45 minut. Prowadzący: Magdalena Szmajdzińska.



POPRAWILIŁY POZYCJE

BIATLON \ Nasze biatlonistki wyraźnie poprawiły swoje wyniki w sprincie. Najlepsza z nich była Monika Hojnisz-Starega, która zajęła 31. miejsce, Kamila Żuk była 36. a Kinga Zbylut 40. Polki zdobyły odpowiednio: 10 pkt (Hojnisz-Starega), 5 pkt (Żuk) i 1 pkt (Zbylut). To niezła zaliczka przed następnymi startami.

fol. Wikimedia/d

GOLF

Drugie miejsce Polaka to największy sukces krajowego golfa. 27-latek jest pierwszym polskim zawodnikiem, który wywalczył awans do najwyższej profesjonalnej ligi Starego Kontynentu



Wrocławianin odniósł największy sukces w karierze | fot. Golfandroll.pl/d

Adrian Meronk na podium

Wrocławski golfista zajął dzielone drugie miejsce w turnieju Alfred Dunhill Championship, co jest jego najlepszym wynikiem w dotychczasowych startach w European Tour. Na polu Leopard Creek w RPA triumfował reprezentant gospodarzy Christiaan Bezuidenhout.

Bartłomiej Górski

Pierwszy raz w historii krajowego golfa Polak przystępował do finałowej rundy zawodów pierwszoligowego European Tour z pozycji lidera. W trudnych warunkach, przy silnym wietrze zapowiadającym zmianę pogody nad polem położonym przy Parku Narodowym Krugera, nie udało mu się utrzymać prowadzenia. Łącznie 27-letni Meronk wykonał przez cztery dni zawodów 278 uderzeń – w kolejnych rundach notował 65, 66, 71 strzałów, a w finałowej naliczył ich 76, co sprawiło, że ostateczny wynik to -10 względem normy/par pola. Taki sam rezultat odnotowali Anglik Richar Bland, Amerykanin Sean Crocker oraz Jayden Schaper z RPA, zatem czwórka golfistów podzielił się nie tylko miejscem w klasyfikacji, ale także nagrodą finansową. Rok młodszy od Polaka Bezuidenhout wygrał sumą -14 po tym, jak w niedzielę popisał się przejściem 18-dółkowego pola o normie 72 w 69 uderzeniach (we wcześniejszych dniach zapisał na karcie 69, 68, 68).

– Warunki były dzisiaj bardzo trudne, wiatr mocno wpływał na lot piłki, trzeba było inaczej dobierać kije niż w poprzednich rundach. Wziąłem sobie do serca rady, że wtedy warto grać

na tym polu jak na słynnej Auguście, czyli zachowawczo. Jestem bardzo szczęśliwy, ta wygrana wiele dla mnie znaczy – powiedział Meronk.

Drugie miejsce Polaka to największy sukces krajowego golfa. 27-latek jest pierwszym polskim zawodnikiem, który wywalczył awans do najwyższej profesjonalnej ligi Starego Kontynentu. Najlepszym z dotychczasowych jego występów był sierpniowy start w Celtic Classic zakończony na szóstym miejscu. Druga pozycja w RPA zapewni mu duży skok w rankingu światowym, powinien też awansować na 81. miejsce (ze 125. pozycji) w klasyfikacji Race to Dubai.

21. edycja Alfred Dunhill Championship odbyła się w Malelane, ponad 400 km od Johannesburga, a tuż przy granicy Parku Narodowego Krugera, słynącego z możliwości obserwacji m.in. słoni, lwów, lampartów w naturalnym środowisku. W czwartek zaczyna się kolejny turniej cyklu European Tour, współdzielony z południowoafrykańską ligą Sunshine Tour – South Africa Open, którego areną będzie Gary Player Country Club w Sun City, ok. 200 km od Johannesburga, w stronę granicy z Botswaną.

278
tyle uderzeń
wykonał w turnieju
Meronk

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Kaja Ziomek z medalem

Łyżwiarka Cuprum Lubin na dystansach 500 i 1000 m zajęła drugie miejsce. W klasyfikacji generalnej wieloboju Ziomek zakończyła rywalizację na trzeciej pozycji. Za każdym razem zawodniczka z Dolnego Śląska musiała uznać wyższość Karoliny Bosiek, złotej medalistki. Na dystansie 500 m Ziomek przegrała o dwie setne sekundy. Tym samym łyżwiarka straciła tytuł wywalczony przed rokiem. Na dystansie 1000 m znów najlepsza była Bosiek.

SPORTY NIEOLIMPIJSKIE

Zgłosili zespół

Mineralni E-sport Team Szczawno zgłosili swoją drużynę do rozgrywek e-piłki nożnej w BePro Lidze. To jest trzeci szczebel rozgrywek krajowych. W swoich trzech pierwszych meczach drużyna ze Szczawna odniosła dwa zwycięstwa i poniosła jedną porażkę.

SIATKÓWKA



Blisko półmetka

Grupa walbrzyskich siatkarek do półmetka rundy zasadniczej, grupę siatkarek czeka to w następny weekend.

W miniony weekend po raz pierwszy od początku drugiej kolejki odbyły się wszystkie zaplanowane spotkania. Ponad dwa miesiące, od czasu inauguracyjnego spotkania w Hali Walbrzyskich Mistrzów, czekały miejscowe siatkarki, żeby zapisać na swoim koncie kolejne domowe punkty. Obecnym liderkom udało się urwać tylko jeden punkt, natomiast wiceliderkom – cały komplet. Chełmiec Wodociagi wiedział, jaka jest stawka sobotniego spotkania, i od pierwszych minut skutecznie ruszył do przodu. Najwięcej emocji było w drugim secie, w którego końcówce każda z drużyn obroniła po przynajmniej kilka setboli. Ostatecznie to właśnie tę partię walbrzyszanki oddały rywalkom. W dwóch kolejnych skutecznie zatrzymały Sokoła. Kolejna szansa na trzy punkty już za tydzień mały beniaminka w Nysie. Po 10. kolejce Chełmiec Wodociagi jest w środkowej części tabeli (piąte miejsce z 13 pkt na koncie). (bg)

fol. mat. pras./d

GOSPODARKA ODPADAMI ZMIANY I PODWYŻKI

Śmieciowy ból głowy



W tym roku pojawił się kolejny problem – firmy odbierające odpady komunalne nie przestrzegają zasad lub starają się przetwarzać odpady w sposób szkodliwy dla środowiska

W Siedlcach mieszkańców czekają podwyżki. Podstawowa stawka za odbiór śmieci wzrośnie od stycznia z obecnych 17 do 19 zł
 | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

Przełom starego i nowego roku przyniesie tradycyjnie nasilenie problemów związanych z gospodarką odpadami. Samorządy wprowadzają podwyżki i dokonują zmian w systemie odbioru śmieci. W tym roku pojawił się kolejny problem – firmy odbierające odpady komunalne nie przestrzegają zasad lub starają się przetwarzać odpady w sposób szkodliwy dla środowiska i mieszkańców. Przykłady takich sytuacji to Płońsk i gmina Siedlce.

Jarosław Molga

Starosta płoński zapowiada cofnięcie zezwolenia na przetwarzanie odpadów spółce Eko-Erde. Decyzja spowodowana jest wynikami kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w firmie. Działania inspektorów zostały wszczęte w sierpniu w związku licznymi skargami mieszkańców na nieprzyjemny zapach w okolicy zakładu. – Przeprowadzono wizję lokalną wokół terenu spółki. Uciążliwość zapachowa była wyczuwalna nawet w odległości 300 metrów – mówiła na antenie RDC rzeczniczka WIOŚ Milena Nowakowska. – Po uprawomocnieniu się decyzji WIOŚ zostanie podjęta kolejna, o cofnięciu zezwolenia na przetwarzanie odpadów – zapowiada Katarzyna Ornarowicz z referatu promocji i ko-

munikacji społecznej starostwa w Płońsku. WIOŚ skierował także wniosek do Sądu Rejonowego w Płońsku o ukaranie spółki.

Wojewódzki Inspektorat skontroluje Urząd Gminy Siedlce oraz Zakład Gospodarki Komunalnej w Chodowie. Jak już informowaliśmy, na terenie dawnej żwirowni znaleziono kilkaset worków z logo gminy i ZGK pełnych odpadów. – Stwierdzono, że na terenie żwirowni prowadzone były prace polegające na zakopywaniu odpadów – wyjaśnia Milena Nowakowska.

W Siedlcach natomiast mieszkańców czekają podwyżki. Podstawowa stawka za odbiór śmieci wzrośnie od stycznia z obecnych 17 do 19 zł. Na taką podwyżkę zgodziła się Rada Miasta Siedlce. System gospodarki odpadami w Siedlcach tak jak w wielu miastach jest deficyto-

wy. Opłaty pobierane od mieszkańców nie pokrywają kosztów i w 2019 r. trzeba było dołożyć z budżetu miasta 1,5 mln zł. W tym roku będą to już około 2 mln zł, a w roku 2021, utrzymując obecne stawki, trzeba by dołożyć ponad 4 mln zł.

Deficyt w gospodarce odpadami da się mocno we znaki mieszkańcom Węgrowa. Ci od stycznia zapłacą za odpady dwa razy tyle. Zamiast dotychczasowych 12 zł będzie to 27 zł. – Wszystko ze względu na znaczny wzrost kosztów odbioru i utylizacji odpadów. Zgodnie z ustawą ten system powinien się sam finansować, a to oznacza, że wysokość ponoszonych przez mieszkańców opłat musi w całości pokrywać koszty systemu gospodarki odpadami – mówił na portalu Podlasie24.pl Marchela i dodaje, że wzrost stawek jest konieczny.

KORONAWIRUS

Najmniej zakażeń od półtora miesiąca

Na Mazowszu minionej doby wykryto 659 zakażeń koronawirusem. To najmniej od 12 października. W całej Polsce były 5733 nowe przypadki – to najniższy dobowy przyrost od 13 października. Zmarło 121 chorych. Przypomnijmy, że w niedzielę na Mazowszu potwierdzono 1413 nowych przypadków koronawirusa. Według danych resortu zdrowia nowe przypadki zakażenia pochodzą z województw: mazowieckiego (659), zachodniopomorskiego (599), wielkopolskiego (532), dolnośląskiego (445), pomorskiego (441), śląskiego (421),

łódzkiego (375), warmińsko-mazurskiego (327), kujawsko-pomorskiego (297), lubelskiego (285), małopolskiego (280), lubuskiego (259), podkarpackiego (201), opolskiego (198), świętokrzyskiego (192) i podlaskiego (118). Ministerstwo podało, że pozostałe 104 zakażenia to dane bez wskazania adresu, które zostaną uzupełnione przez inspekcję sanitarną. W niedzielę resort informował o 11 483 przypadkach koronawirusa, w sobotę o 15 178 przypadkach, w piątek o 17 060, w czwartek o 16 687, w środę o 15 362, we wtorek o 10 139. Rekord dziennej liczby zakażeń padł 7 listopada – zanotowano wtedy 27 875 przypadków.

(oprac. jm)





DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 194 nowe przypadki koronawirusa w Warszawie – poinformowało w poniedziałek Ministerstwo Zdrowia. Według najnowszych danych MZ w stolicy w związku z zakażeniem zmarło 11 kolejnych osób. Wskaźnik zakażeń na 10 tys. mieszkańców wyniósł 1,08. To duży spadek. W niedzielę resort zdrowia informował o 519 nowych zarażeniach w Warszawie i 14 zgonach.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

DOMY POMOCY SPOŁECZNEJ

Ponad 4 mln zł wsparcia

Domy pomocy społecznej to placówki szczególnie narażone na niebezpieczeństwo zarażeń koronawirusem. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przyznało dotację dla województwa mazowieckiego w łącznej wysokości 4 444 268 zł. Środki przeznaczone zostaną na gratyfikacje dla pracowników narażonych na skutki koronawirusa oraz na zakup środków ochronnych.

Jarosław Molga

Domy pomocy społecznej to placówki szczególnie narażone na zarażenia koronawirusem. Pensjonariusze to z reguły osoby starsze i schorowane, czyli w pierwszej grupie ryzyka COVID-19. Do tego dochodzą jeszcze inne czynniki, jak np. duża liczba osób w jednym obiekcie, co sprzyja błyskawicznemu rozprzestrzenianiu się wirusa. Obserwaliśmy to podczas pierwszej fali epidemii, gdy w subregionie radomskim placówki raportowały po kilkadziesiąt zarażeń dziennie. W czasie drugiej fali jest niestety podobnie. Przykładem może być sytuacja sprzed tygodnia. Gwałtowny wzrost zakażeń miał miejsce w DPS przy ul. Holszańskiej

w Radomiu. 64 z 79 pensjonariuszy miało zdiagnozowany COVID-19, a dostępny w placówce personel liczy 16 osób.

W tych warunkach szczególnie narażeni są właśnie pracownicy i opiekunowie zatrudnieni w DPS. Powinni oni z jednakową troską opiekować się chorymi i zdrowymi. W ramach dotacji z rezerwy celowej na realizację zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie bieżącej działalności domów pomocy społecznej Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przyznało dotację dla województwa mazowieckiego w łącznej wysokości 4 444 268 zł, w tym 4 416 910 zł dla ponadgminnych, a 27 358 zł dla gminnych domów pomocy społecznej.

\\ Kieruję
słowa uznania
do pracowników
domów pomocy
społecznej,
którzy z wielkim
zaangażowaniem,
w trosce o zdrowie
i bezpieczeństwo
swoich podopiecznych
przez cały ten okres
byli tam, gdzie ta
pomoc była potrzebna
– podkreśla Konstanty
Radziwiłł, wojewoda
mazowiecki \\

Środki przeznaczone zostaną m.in. na przyznanie gratyfikacji osobom zatrudnionym w domach pomocy społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem pracowników narażonych na negatywne skutki wystąpienia stanu epidemii wirusa SARS-CoV-2 oraz zakup środków ochronnych.

Otrzymane środki przekazane przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej to kolejne wsparcie, którego celem jest przygotowanie i zabezpieczenie domów pomocy społecznej przed wzrostem zakażeń SARS-CoV-2. – Na Mazowszu funkcjonuje 106 domów pomocy społecznej, które w obliczu epidemii zmagają się ze szczególnie trudną sytuacją. Przeznaczone środki zostaną przyznane m.in. na gratyfikację osób zatrudnionych,



które w tym ciężkim czasie niosły pomoc potrzebującym. Kieruję słowa uznania do pracowników domów pomocy społecznej, którzy z wielkim zaangażowaniem, w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo swoich podopiecznych przez

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



PIASKARKI NA DROGACH

POGODA \ Po niewielkich opadach śniegu i deszczu ze śniegiem na drogach Mazowsza pierwszy raz tej jesieni pojawiły się piaskarki. Dziś i jutro będą spadki temperatury poniżej zera. Najchłodniej w części wschodniej i południowej regionu – do -2 st.

fot. mat. pras./d



PIJANY ZABIŁ NA DRODZE

MŁAWA \ Policjanci z Mławy zatrzymali 44-letniego mieszkańca powiatu, który kierując skodą, potrafił w miejscowości Młodynin 14-letnią pieszą. Dziewczynka zginęła na miejscu. Kierowca, który spowodował wypadek, miał ponad 1,7 promila.

fot. Policja.gov.pl/d



Otrzymane środki przekazane przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej to kolejne wsparcie, którego celem jest przygotowanie i zabezpieczenie domów pomocy społecznej przed wzrostem zakażeń SARS-CoV-2

Domy pomocy społecznej to placówki szczególnie narażone na zarażenia koronawirusem | fot. Rafał Guz/PAP

cały ten okres byli tam, gdzie ta pomoc była potrzebna, pokazując, że można sprawnie zatroszczyć się o swoich pensjonariuszy – podkreśla Konstanty Radziwiłł, wojewoda mazowiecki.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa pracy przy zwalczaniu epidemii w placówkach DPS, zgodnie z ich bieżącym zapotrzebowaniem, wojewoda sukcesywnie przekazuje środki ochrony osobi-

stej pochodzące z Agencji Rezerw Materiałowych. Zgodnie ze zgłoszonym zapotrzebowaniem Mazowiecki Urząd Wojewódzki niezwłocznie przekazuje niezbędne środki do placówek.

PIASECZNO

Mobilna karta mieszkańca

W Piasecznie dostępna już jest nowa, mobilna wersja karty mieszkańca. W internecie dostępna jest aplikacja zastępująca tradycyjną, plastikową wersję karty.

Mobilna wersja pozwala na korzystanie ze wszystkich funkcjonalności Piaseczyńskiej Karty Mieszkańca oraz Piaseczyńskiej Karty Dużej Rodziny, w tym z bezpłatnych przejazdów liniami L, zniżek w Centrum Kultury, na basenie czy w sieci handlowej partne-

zgłoszenia zagubienia karty czy zawnioskować o wydanie jej duplikatu. Konto daje również możliwość zarządzania kartami członków rodziny. W tym celu za pośrednictwem konta trzeba złożyć wniosek o dołączenie kart członków rodziny – po jego akceptacji

potrzeby. Aby dodać kartę do swojej aplikacji, trzeba znać numer dodawanej karty oraz PESEL jej właściciela. Po wprowadzeniu tych danych aplikacja wyświetli dodawaną kartę dokładnie w taki sam sposób jak naszą. Do aplikacji można dodać dowolną liczbę kart.

\\ Mobilna wersja pozwala na korzystanie ze wszystkich funkcjonalności Piaseczyńskiej Karty Mieszkańca oraz Piaseczyńskiej Karty Dużej Rodziny, w tym z bezpłatnych przejazdów liniami L \\

rów karty. Z pomocą aplikacji bez problemów skorzystamy również z usług Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Piaseczno. Dotychczas aby przedłużyć ważność Piaseczyńskiej Karty Mieszkańca czy Piaseczyńskiej Karty Dużej Rodziny, trzeba było przyjść osobiście do urzędu. Z mobilną wersją karty nie będzie to konieczne.

Bezpośrednio w aplikacji posiadacz karty ma zapewniony dostęp do elektronicznego indywidualnego konta, przez które można m.in. złożyć wniosek o przedłużenie ważności karty, dokonać

w urzędzie na koncie pojawi się dostęp do innych kart. Taka możliwość oprócz przedłużania czy zastrzegania ważności karty daje również wgląd w jej aktywność. Po wejściu w historię użycia karty dostaniemy pełny wgląd w wykorzystanie przysługujących nam zniżek czy piknięć w miejskich czytnikach.

Aplikacja Piaseczyńskiej Karty Mieszkańca została wyposażona w mechanizm wielokartowości, tzn. do aplikacji można dodać karty członków swojej rodziny i okazywać je w prosty sposób w razie

Jedynym miejscem, gdzie nie będzie można na razie posłużyć się mobilną wersją karty, jest komunikacja miejska ZTM Warszawa. Ci wszyscy, którzy na karcie mieszkańca kodują bilety 30- i 90-dniowe, nadal będą musieli korzystać z tradycyjnej wersji plastikowej. ZTM na chwilę obecną nie udostępnia możliwości zakodowania biletu w inny niż tradycyjny sposób. Liczymy na to, że w przyszłości się to zmieni.

..... (oprac. jm)

PRZESTĘPCZOŚĆ

Wyłudźili 450 tys. zł

Mokotowscy kryminalni zatrzymali 55-latkę podejrzaną o współudział w oszustwach „na wnuczka”. W celu wyłudzenia pieniędzy od starszych osób wykorzystywano historię o wypadku drogowym spowodowanym przez wnuczka. Pod pretekstem konieczności zapłaty osobom poszkodowanym oszusti wyłudźili od dziewięciu osób około 450 tys. zł – informuje Komenda Stołeczna Policji.

Przypomnijmy podstawowe informacje na temat przestępczego procederu, który najczęściej rozpoczyna rozmowa telefoniczna oszusta z przyszłą ofiarą. Elementem mającym wywołać strach u pokrzywdzonych jest rzekomy wypadek drogowy spowodowany przez ich wnuczka. Oszust stara się przekonać swojego rozmówcę, że aby młody człowiek nie trafił do więzienia, babcia lub dziadek muszą zapłacić kilkadziesiąt tysięcy. Jest to klasyczne przestępstwo nieodbiegające od znanego już oszustwa dokonywanego metodą „na wnuczka” czy „na policjanta”. No si jednak w sobie znamiona wywołujące przerażenie i strach u osób pokrzywdzonych. Ponadto w wymyślonej fabule nadal występują policjant, prokurator i wnuczek, a w tle historii osoby pokrzywdzone.

Kiedy starsza pani lub pan dostają telefon, że ich ukochany wnuczek spowodował wypadek drogowy, w którym są osoby ciężko ranne, ta wiadomość ich paraliżuje. Informacje tego typu są w stanie zakłócić stan świadomości i zaburzyć nieumiejętność podejmowania racjonalnych decyzji nawet u młodszych osób, a co dopiero u 80- czy 90-latków. Przestępcy po udzieleniu przerażającej wieści o wypadku informują, że wnuczek trafi do więzienia, jeśli natychmiast nie wpłaca pieniędzy. Zawsze jest mowa o kilkudziesięciu tysiącach. Gotówki ma żądać fikcyjny policjant lub prokurator będący na miejscu wypadku. Zatraskana babcia lub dziadek w kilka chwil podejmuje decyzję o wypłaceniu oszczędności swojego życia dla ratowania swoich bliskich. Pieniądze od pokrzyw-

dzonych odbiera często osoba zatrudniona w organizacji przestępczej jako tzw. odbierak. Tacy współpracownicy pozyskiwani są za pośrednictwem m.in. ogłoszeń internetowych. Kiedy zostaną złapani przez policjantów, zawsze się tłumaczą, że nie wiedzieli nic na temat przestępstwa. Zazwyczaj policjanci uzyskują dowody, które stanowią jednak inaczej.

Policjanci nieustannie prowadzą działania przeciwko tego typu oszustwom i ich praca przynosi efekty, o czym niedawno przekonała się nieuczciwa kobieta. Mokotowscy kryminalni operacyjnie ustalili 55-latkę podejrzaną o odebranie od dziewięciorga pokrzywdzonych około 450 tys. zł. Kobieta została zatrzymana w jednym z budynków przy al. Szucha na warszawskim Śródmieściu. Policjanci zabezpieczyli w jej mieszkaniu odzież i obuwie, które miała na sobie w chwili popełniania owych przestępstw. Mokotowscy śledczy udowodnili jej, że brała udział w trzech oszustwach w lipcu, dwóch w sierpniu i czterech we wrześniu br. W każdym z tych przypadków gotówkę odbierała zatrzymana, poruszając się zawsze samochodem marki Kia. Kobieta nie przyznawała się do żadnego z nich, tłumacząc się, że była tylko kurierem i była przekonana, że to, co robi, nie jest nielegalne.

Podejrzana usłyszała zarzuty prokuratorskie. Na wniosek policjantów i prokuratora mokotowski sąd zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Grozi jej kara do 8 lat więzienia.

..... (oprac. jm, mat. pras. KSP)



IGA NADAL SIEDEMNASTA

TENIS \ Iga Świątek, która w połowie października zakończyła tegoroczne występy, w najnowszym notowaniu tenisowego rankingu WTA jest nadal 17. Pierwsze miejsce zajmuje Australijka Ashleigh Barty, która wyprzedza Rumunkę Simonę Halep i Japonkę Naomi Osakę.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA RĘCZNA



Ivan Stevanović to jeden z zawodników, z których nie może skorzystać trener Xavi Sabaté | fot. Mirosław Szozda/400mm

Koronawirus pokrzyżował plany Orlen Wisły

Za dużo mamy przekładanych meczów. Musimy rozegrać pięć spotkań ligowych i dwa w Lidze Europejskiej piłkarzy ręcznych. Bardzo chcemy wrócić do normalności i grać w zaplanowanych terminach – powiedział PAP dyrektor sportowy SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski. Dziś wicemistrzowie Polski grają w Lidze Europejskiej z francuską Tulużą.

Krzysztof Oliwa

Wśród klub ogłosił, że przeprowadzone badania wśród zawodników przebywających na kwarantannie potwierdziły kolejnych sześć nowych przypadków zarażenia Covid-19. Sobotni mecz ze Stalą Mielec został odwołany. Pod znakiem zapytania stał wylot drużyny do Francji na mecz w Lidze Europejskiej z Fenix Toulouse Handball.

A jednak drużyna, choć w okrojonym składzie, wybrała się na mecz do Tuluzy. – Część zawodników jest po kwarantannach, część ma swoje problemy zdrowotne, ale jedziemy powalczyć o zwycięstwo – zapowiedział Wiśniewski.

Szczyptorniści Orlen Wisły borykają się nie tylko z koronawirusem, ale także z kontuzjami. Po spotkaniu trzeciej kolejki Ligi Europejskiej z Czechowskimi Niedźwiedziami przerwę w treningach musieli mieć także: Leon Dutra, Mirsad Terzić i Ivan Stevanović. Podróż do Tuluzy płoczanie rozpoczęli w niedzielę wieczorem.

Sytuacja Orlen Wisły jest bardzo trudna. – Wielu zawodników nie trenuje, nie mamy stałego rytmu meczowego, a gdy już zaczęliśmy rywalizację, wyraźnie wzrosło ryzyko kontuzji, co zresztą nie jest tylko naszym problemem. Jako nieliczni mamy aż tak przerwany sezon. Naprawdę cieszymy się, że w listopadzie wygraliśmy nasze mecze, ale najtrudniejsze starcia dopiero przed nami. Grudzień zapowiada się na ekstremalnie wymagający, dlatego bardzo chcielibyśmy wrócić do normalności i mieć już problemy za sobą – stwierdził prezes SPR Wisły Płock Robert Czwartek.

W grudniu, po powrocie z Tuluzy, płoccy piłkarze ręczni zagrają w weekend z Torus Wybrzeżem w Gdańsku, w następny wtorek rewanżowy mecz z Feniksem w Orlen Arenie, a 12 grudnia z Łomżą Vive Kielce. Na 15 grudnia zaplanowany został także przełożony wcześniej pojedynek z Gwardią w Opolu.

Mecz piątej kolejki Ligi Europejskiej Fenix Toulouse–Orlen Wisła ma się odbyć we wtorek 1 grudnia o godz. 18.45.

WYŚCIGI KONNE

Nagrody dla najlepszych

Szczepan Mazur został uznany Dżokejem Roku podczas gali zakończenia sezonu 2020 na Torze Wyścigów Konnych Służewiec. Oprócz niego nominowani byli Kamil Grzybowski i Stefano Mura. – Cieszę się ogromnie z tego sezonu, który był najkrótszym w mojej karierze, jednak z największą liczbą zwycięstw – powiedział Mazur, który w sobotę wygrał cztery goniwki w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Mazur triumfował także w kategorii czempiona jeźdźców, gdyż odniósł w tym roku 77 zwycięstw. W tym sezonie w czasie 51 dni wyścigowych przeprowadzono 459 goniw dla koni pełnej krwi angielskiej, czystej krwi arabskiej, klusaków francuskich oraz koni półkrwi. Koronawirus spowodował, że na stołecznym torze sezon rozpoczął się z miesięcznym opóźnieniem, a wyścigi odbywały się często bez udziału publiczności. Statuetkę dla najlepszego trenera odebrał Adam Wyrzyk. – Chcemy zawsze wygrać w sezonie 100 wyścigów. Te 74 w tym roku to spory sukces. Jednak osiągnięcie celownika 80-krotnie na pierwszym miejscu i wyrównanie rekordu trenera Stanisława Sałagaja to by było dopiero coś – wskazał Wyrzyk.

KOSZYKÓWKA



Porażka w finale

W finale Turnieju o Puchar Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy gospodarz wydarzenia Stalą Ostrow Wielkopolski. Podopieczni trenera Łukasza Majewskiego zwyciężyli 88:75.

Ostrowianie zaliczyli dobry początek meczu, już po kilku minutach prowadzili 16:9, a przed końcem pierwszej kwarty zdążyli powiększyć swoje prowadzenie do dziewięciu oczek. Prym w szeregach Arged BMSlam Stali wiodli Szymon Ryżek i Jakub Garbacz – najlepsi strzelcy swojego zespołu. Stal dominowała w walce o zbiórki, dzięki temu drużyna często zdobywała punkty drugiej szansy. Legionierzy nie cieszyli się dobrą skutecznością zza łuku, tylko trzy rzuty za trzy punkty trafiły do kosza. Na półmetku spotkania finałowego ostrowianie prowadzili 48:36. Po przerwie warszawianie zaczęli niwelować straty. Udanymi akcjami popisał się Adam Linowski i Dariusz Wyka, na co przerwa na żądanie zareagował trener Łukasz Majewski. Wskazówka szkoleniowca przyniosła efekt. Stal wróciła do swojego tempa i odbudowała pierwotną przewagę. Obraz gry nie zmienił się w ostatniej odsłonie meczu. Arged BMSlam Stal pewnie pokonała 88:75 warszawian grających tego dnia bez Jakuba Karolaka i Justina Bibbinsa, sięgając po trofeum Międzynarodowego Turnieju o Puchar Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy. – Gratulacje dla ostrowian, zasłużenie zwyciężyli w turnieju. Przed nami bardzo ważny mecz z Kingiem Szczecin, który rozegramy już za tydzień. Chcemy udanie zakończyć pierwszą rundę sezonu zasadniczego Energa Basket Ligi – powiedział po meczu Wojciech Kamiński, trener Legii Warszawa.

(krol)